



Pociąg dla Wielkopolski

Byliśmy przy narodzinach pierwszego z zamówionych przez województwo elfów.

W zakładach Pojazdy Szynowe PESA w Bydgoszczy Wielkopolska zamówiła 22 nowoczesne pociągi warte prawie pół miliarda złotych. Są to czterowagonowe składy typu elf WE22a o długości 76 metrów. Każdy pomieści jednorazowo 450 pasażerów, w tym 204 na miejscach siedzących. Nisko- podłogowe, klimatyzowane pociągi na odpowiednio przygotowanych trasach mogą rozpędzać się do 160 km na godzinę.

– Chciałbym, aby Wielkopolskie mogli szybko i bezpiecznie przemieszczać się koleją w regionie – mówi marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak.

Przygotowanie kompletnej konstrukcji czteromodułowego elfa wymaga około 10 tysięcy roboczogodzin. Pojazdy są wyposażone w kabiny dla dwóch maszynistów, albowiem przy prędkościach eksploatacyjnych ponad 130 km na godzinę konieczna jest dwuosobowa obsługa. Na krańcach pojazdu zamontowano opatentowane przez PESA absorbery energii. Ich rolą jest przejmowanie energii w celu ochrony ludzi i pociągu oraz zapobieganie wykojeniom. W przestrzeni pasażerskiej znajduje się przedział dla podróżnych z ograniczoną możliwością poruszania się, dużym bagażem lub rowerem. W jego pobliżu są windy dla niepełnosprawnych. Wszystkie drzwi znajdują się w strefie z niską podłogą, pod którą umieszczono wysuwane stopnie ułatwiające wsiadanie z niższych peronów.



FOT. W. WYLEGALSKI

Efektowny wygląd elfa to zasługa zespołu projektantów z Działu Badań i Rozwoju firmy PESA.

We wnętrzu pojazdu dominuje elektronika. Precyzyjne urządzenia, których niezawodność jest wielokrotnie testowana, decydują zarówno o bezpieczeństwie, jak i o komfortie podróżowania, komunikacji, monitoringu, oszczędnym gospodarowaniu energią, itp. Po to, by setki urządzeń i przyrządów mogły funkcjo-

nować, wcześniej, pod poszytciem całego pojazdu, instalowana jest gigantyczna sieć przewodów i kabli.

Osiem elfów z Bydgoszczy trafi do Wielkopolski do końca roku, a pozostałe w ciągu kolejnych 18 miesięcy.

– Zgodnie z harmonogramem, 8 sierpnia powinniśmy podpisać protokół przekazania

pierwszego pojazdu – informuje Jerzy Kriger, dyrektor Departamentu Transportu. – Na regularnych liniach, m.in. z Poznania do Konina, Zbąszynka czy Gniezna, elfy kursować będą na początku grudnia, po zmianie rozkładu jazdy.

Do użytkowania nowych pojazdów przygotowują się już pracownicy samorządowej

spółki Koleje Wielkopolskie. – To inwestycja na wiele lat – mówi wicemarszałek Wojciech Jankowiak, zajmujący się sprawami regionalnego transportu. – Stanowi zmianę jakościową także dla kolejarskich kadr. Wspólnie zadbamy, aby te pojazdy służyły mieszkańcom regionu długo i efektywnie. >> **strony 8-9**

Na Londyn!

Wielkopolscy sportowcy, którzy wkrótce wystartują na igrzyskach olimpijskich w Londynie, dostali na drogę od marszałka dobre słowo i „kieszonkowe”. Jeśli przywiozą medale, czekają ich nagrody od samorządu. >> **strona 2**

Zdaje co trzeci

Radnych zaniepokoiło, że w naszych wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego zaledwie 30 procent egzaminów praktycznych na prawo jazdy kategorii B kończy się pozytywnym wynikiem. >> **strona 5**

Przywrócili rzekę miastu

Dzięki inwestycjom melioracyjnym Obra w Kościanie zmieniła się nie do poznania. A to jeszcze nie koniec prac w tym miejscu. >> **strona 7**

Szlachetne dziedzictwo

W naszym cyklu „co za historia” o tym, jak to się stało, że naród stał się właścicielem olbrzymiego majątku Dziąłyńskich i Zamoyskich w podpoznańskim Kórniku. >> **strona 10**

Inna strona samorządu

Nawet marszałek „wpadł w piłkoszał”. Jak zrobiliśmy prasowy interes z Irlandczykami. Dlaczego zarząd województwa nie powinien kibikować biało-czerwonym? Radny zdradza: Relaks? Wyważone słowa i uwarzone piwo! >> **strona 16**

Eurowspomnienia

Ponad 90 procent respondentów dobrze oceniło organizację Euro 2012 w Poznaniu; jeszcze więcej pytanym wskazało na świetną atmosferę w Wielkopolsce podczas turniejowych dni. Zachwyceni pobylem w Opalenicy byli Portugalczycy, na czele z Cristiano Ronaldo. A Wielkopolskie zauroczyli się wielobarwnym, międzynarodowym gwarem na ulicach Poznania, zwłaszcza w irlandzkim wykonaniu.

Wspominamy – fotograficznie i statystycznie – to, co wydarzyło się u nas podczas Euro 2012. >> **strona 6**



FOT. R. JAKOŚCZYŃSKI

Ważne dla regionów

Dla uboższych regionów UE – a do tej kategorii wciąż jeszcze zalicza się Wielkopolska – istotne są nie tylko kwoty, jakie Unia przeznaczy na politykę spójności w latach 2014-2020, ale i zasady, według których przyznane pieniądze będzie można wydawać.

W tej drugiej kwestii ważny będzie ostateczny kształt Wspólnych Ram Strategicznych – dokumentu kształtującego unijne fundusze, z których korzystają regiony. W pracach dotyczących WRS uczestniczy marszałek Marek Woźniak. >> **strona 3**

Poręczyli za szpital

Sejmik podczas czerwcowej sesji wyraził zgodę na blisko 40-milionowe poręczenie dla szpitala w Lesznie. Decyzja zapadła bez głosu sprzeciwu (przy jednym wstrzymującym się), chociaż poprzedziły ją burzliwe dyskusje zarówno podczas sesji, jak i na forum komisji. Najostrzej zareagowali radni klubu PiS, którzy podczas konferencji prasowej zapelowali nawet, by odpowiadający za sferę służby zdrowia wicemarszałek Leszek Wojtasiak zrezygnował z zajmowania się tą dziedziną. >> **strona 4**



na wstępie

Na lepszy humor

Artur Boiński

Jako że przed miesiącem ujawniłem się w tym miejscu jako entuzjasta organizacji u nas Euro 2012, wystarczyłoby pewnie, żebym dziś napisał „a nie mówiłem?”. To byłoby jednak pójście na łatwiznę. Zresztą, tak samo pójściem na łatwiznę wydaje mi się przytaczanie optymistycznych wyników sondaży przeprowadzanych wśród gości, którzy przyjechali do nas w czerwcu, lub choćby sondy na naszej stronie internetowej.

Spróbuję zatem podsumować to inaczej. Euro 2012 w Wielkopolsce okazało się sukcesem, bo... poprawiło nam humor.

Humor poprawiło nam odkrycie, że nie jesteśmy sztywniakami i sami potrafimy się bawić. Z prawdziwym zdumieniem obserwowałem, jak na spotkaniach z przyjaciółmi w strefie kibica umawiają się osoby, które jeszcze kilka miesięcy wcześniej psoczyły na „to całe Euro”.

Humor musiał poprawić nam fakt, że nasza infrastruktura komunikacyjna, na którą tak często narzekamy, pozwala dziesiątkom tysięcy gości bez problemu dotrzeć do nas i przemieszczać się po Poznaniu.

Humoru nie mogły nie poprawić materiały w zagranicznych mediach, podkreślające świetną atmosferę mistrzostw.

Bo tej atmosfery nie zbudowały nam ani Unia Europejska, ani UEFA, ani nikt inny – to my sami ją tworzyliśmy. Choćby więc dla tej poprawy humoru – warto było!

Podbijają Londyn?

Województwo wspiera finansowo olimpijczyków.



Marszałek Marek Woźniak gratuluje olimpijskiej kwalifikacji kajakarce poznańskiego klubu Tryton Julii Michalskiej.

Już 27 lipca w Londynie rozpoczyna się XXX Letnie Igrzyska Olimpijskie. 5 lipca z wielkopolskimi olimpijczykami spotkał się w Poznaniu marszałek Marek

Woźniak. Życzył zawodnikom sukcesów i zapewnił, że Wielkopolanie będą za nich trzymać kciuki.

Do Londynu pojedzie około 20 sportowców z naszego re-

gionu (wśród nich jest też jedyny wielkopolski paraolimpijczyk Krzysztof Paterka).

Marek Woźniak wręczył zawodnikom nagrody samorządu województwa za uzyskanie kwalifikacji olimpijskich. Można powiedzieć, że na razie sportowcy dostali „kieszonkowe” – po 2000 złotych. O wiele wyższe gratyfikacje samorząd przygotował dla nich, jeżeli wrócą z medalami igrzysk – na przykład zdobywca „złota” w Londynie dostanie 20 000 złotych.

W imieniu większości zawodników, którzy jeszcze w różnych miejscach Polski i świata szlifują formę przed igrzyskami, nagrody odebrali trenerzy i działacze klubowi. Wśród zawodników, którzy pojawili się na spotkaniu, byli wielkopolscy rekordziści: kajakarka poznańskiej Warty Aneta Konieczna i złoty medalista w rzucie młotem z Sydney, zawodnik poznańskiego AZS Szymon Ziółkowski – dla nich zawody w Londynie będą już piątymi igrzyskami olimpijskimi w karierze.

ABO

Dwa pożegnania



23 czerwca na Cmentarzu Junikowskim w Poznaniu tłumy Wielkopolan uczestniczyły w ostatniej drodze twórcy „Poznańskich Słowików” profesora Stefana Stuligrosza. „Wielkopolskość była w życiu Profesora prawdziwą marką” – wspominał zmarłego marszałek Marek Woźniak.



27 czerwca na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan pożegnano natomiast pułkownika Włodzimierza Gedymina, pilota, bohatera kampanii wrześniowej na wielkopolskim niebie, a następnie uczestnika kilku spektakularnych akcji Armii Krajowej.

ABO

Wizyta senatorów

Od 1 do 6 lipca przebywała w Wielkopolsce z wizytą studyjną grupa senatorów z Polski i Rosji.

Parlamentarzyści odwiedzili Poznań, Wolsztyn, Gniezno, Rogalin, Czarniejewo. Zapoznali się z działalnością m.in. Międzynarodowych Targów Poznańskich, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Instytutu Zachodniego, firmy Solaris Bus&Coach, Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka.

Podczas pobytu w Poznaniu senatorowie spotkali się także z przedstawicielami samorządowych władz województwa.

Podczas rozmów z wicemarszałkiem Leszkiem Wojtasiakiem poruszono głównie kwestie związane z gospodarczym profilem Wielkopolski. Wicemarszałek Wojtasiak zachęcał do inicjowania kontaktów gospodarczych pomiędzy podmiotami z Rosji i Wielkopolski.

Z kolei w trakcie spotkania z członkiem zarządu województwa Tomaszem Bugajskim skupiono się na współpracy Wielkopolski z Obwodem Samarskim oraz na znaczeniu Forum Regionów Polska-Rosja, w którym aktywnie uczestniczą władze naszego województwa

ABO

JESSICA u nas najlepsza

Wielkopolska jest najbardziej zaawansowanym regionem w Unii Europejskiej w zakresie wdrażania funduszu, który dysponuje pożyczkami na rewitalizację zdegradowanych obszarów miejskich.

Takie dane przyniosło zestawienie zaprezentowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego podczas posiedzenia Rady Inwestycyjnej Funduszu Powierniczego JESSICA, które odbyło się 29 czerwca w Poznaniu.

W ramach inicjatywy JESSICA (na którą przeznaczono

część pieniędzy z WRPO) udzielane są pożyczki na inwestycje, które mają stanowić impuls dla rozwoju terenów zdegradowanych, zwiększyć ich atrakcyjność gospodarczą i poprawić warunki życia. Przypomnijmy, że Wielkopolska wyprzedziła wszystkie unijne regiony, podpisując w 2009 roku z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym umowę o finansowanie funduszu powierniczego JESSICA. Rok później podpisano umowę operacyjną z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który pełni funkcję

Funduszu Rozwoju Obszarów Miejskich.

Dotąd FROM podpisał umowy inwestycyjne z 6 wielkopolskimi beneficjentami (np. w Lesznie powstanie galeria handlowa, w Poznaniu – nowoczesny park technologiczny, w Koźminie Wielkopolskim – centrum kultury). Ich wartość to 23,5 mln euro. Dla porównania – 34 podmioty w całej UE, które w inicjatywie JESSICA pełnią podobną funkcję, jak w Wielkopolsce BGK, podpisały łącznie zaledwie 5 umów o wartości 9,6 mln euro.

ABO

Rating się trzyma

Firma Fitch Ratings potwierdziła wysoką ocenę sytuacji finansowej województwa wielkopolskiego.

Po dokonaniu oceny, pod koniec czerwca Fitch utrzymał międzynarodowe ratingi długoterminowe województwa wielkopolskiego dla zadłużenia w walucie zagranicznej na poziomie „A-”, dla zadłużenia w walucie krajowej na poziomie „A” oraz długoterminowy rating krajowy „AA+(pol)”.

Oceniono jednocześnie, że perspektywa ratingów jest stabilna. Mogłyby one zostać

nawet podniesione, ale do tego potrzebny byłby m.in. wzrost ratingów Polski. Pewnym ryzykiem dla regionalnej kasy może natomiast być niekorzystny rozwój sytuacji finansowej podległych jednostek ochrony zdrowia.

Fitch podkreślił bardzo dobre wyniki budżetowe Wielkopolski, bardzo dobre zarządzanie strategiczne i finansowe, które w połączeniu ze znacznymi dochodami majątkowymi i dobrą płynnością zapewniają województwu wysoką zdolność do samofinansowania inwestycji.

ABO

Murowana Goślina doczekała się wygodnej obwodnicy miasta



Mieszkańcy Murowanej Gośliny mogą odetchnąć – oddano do użytku długo oczekiwaną obwodnicę tej miejscowości. Prawie 10 kilometrów bezpiecznej i wygodnej drogi pozwoli na wyprowadzenie z ulic miasta ruchu tranzytowego tras wojewódzkich nr 187 i 196. Inwestycja samorządu województwa była prowadzona przy wsparciu z WRPO. Uroczystość oddania obwodnicy do użytku, z udziałem marszałka Marka Woźniaka i wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, odbyła się 29 czerwca.

ABO

Droga otwarta

Otwarta 22 czerwca przebudowana trasa ze Zbierska do Koźminka to efekt największej inwestycji drogowej w historii powiatu kaliskiego.

Przedsięwzięcie (obejmujące też budowę ronda, mostu i nowych chodników) kosztowało 19 mln zł i zostało dofinansowane z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. W uroczystym otwarciu drogi wziął udział członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski.

ABO



W Brukseli waży się pomoc dla regionów

Marszałek Marek Woźniak uczestniczy w pracach unijnych instytucji, które zadecydują, jaki będzie kształt pomocy UE dla regionów, w tym dla Wielkopolski, po 2013 roku.

Dla uboższych regionów UE – a do tej kategorii wciąż jeszcze zalicza się Wielkopolska – istotne są nie tylko kwoty, jakie Unia przeznaczy na politykę spójności w latach 2014-2020, ale i zasady, według których przyznane pieniądze będzie można wydać.

W tej drugiej kwestii istotny będzie ostateczny kształt Wspólnych Ram Strategicznych – dokumentu, którego roboczą wersję Komisja Europejska opublikowała w marcu. To rodzaj przewodnika, który przełoży założenia strategii Europa 2020 na działania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności, Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego. Wszystkie one w istotnej części wdrażane są w regionach. WRS mają określić najważniejsze priorytety inwestycyjne, na które będzie można przeznaczać dostępne środki, a także wskażą wytyczne do prac nad kolejnymi regionalnymi programami operacyjnymi (takimi, jak nasz

WRPO na lata 2007-2013). Ze względu na materię, której dotyczą WRS, istotne w pracach nad ich kształtem będzie stanowisko unijnego Komitetu Regionów. Sprawozdawcą opinii KR w sprawie WRS jest marszałek Marek Woźniak. Na swoim posiedzeniu 2 lipca w Brukseli projekt tej opinii przyjęła Komisja Polityki Spójności Terytorialnej (COTER). Ostateczna akceptacja dokumentu przez cały KR nastąpi podczas jego październikowej sesji plenarnej.

O uwagach unijnych regionów wobec projektu WRS Marek Woźniak miał okazję mówić także 20 czerwca, podczas posiedzenia Komisji Rozwoju Regionalnego Parlamentu Europejskiego. Marszałek podkreślił, że w dokumencie tym należy bardziej uwzględnić specyfikę regionalną w całej UE. Wyrzucił też obawy, że ściśle określona w WRS lista działań kluczowych mogłaby nie odpowiadać priorytetom poszczególnych krajów, a niektóre projekty, na których bardzo zależy władzom lokalnym i regionalnym, mogłyby się na niej nie znaleźć.

O Wspólnych Ramach Strategicznych mówiono także podczas specjalnej konferencji, zorganizowanej 3 lipca przez Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli oraz Zgromadzenie Regionów Europy. ABO

Pamięć o bohaterach Czerwca 1956



Przedstawiciele samorządu województwa oddali hołd bohaterom Powstania Poznański Czerwiec 1956. 27 czerwca w CK Zamek w Poznaniu marszałek Marek Woźniak i przewodniczący sejmiku Lech Dymarski wręczyli odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” 6 uczestnikom wydarzeń sprzed 56 lat. 28 czerwca natomiast wzięli udział w głównych uroczystościach przy pomniku Ofiar Czerwca 1956. Zostały one zakłócone przez grupę sympatyków „Gazety Polskiej”, co we wspólnym oświadczeniu skrytykowali marszałek, wojewoda i prezydent Poznania, pisząc m.in., że „próba nadania tej uroczystości charakteru agresywnej politycznej manifestacji i obrażanie jej uczestników stoi w sprzeczności z charakterem i powagą wydarzenia”. ABO

Orzeł dla historyka sztuki

Profesor Zygmunt Świechowski został laureatem czwartej edycji „Nagrody Lednickiego Orła Piastowskiego”, przyznawanej przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Kapituła doceniła naukowy i dydaktyczny wkład profesora w badania i upowszechnianie wiedzy z zakresu historii sztuki i architektury dynastii piastowskiej, a także jego działania związane

z ochroną piastowskiego dziedzictwa kulturowego.

Prof. Zygmunt Świechowski ukończył studia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Działalność naukową rozpoczął na Politechnice Wrocławskiej, następnie kierował Katedrą Historii Sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim, w kolejnych latach był dyrektorem Instytutu Urbanistyki i Architektury Politechniki Łódzkiej. Wykładał na Sorbonie w Pa-

ryżu, w Londynie, Berlinie, Kolonii, Strasburgu i Pawii. Jest autorem wielu książek, między innymi podręcznikowej „Sztuki romańskiej w Polsce” oraz licznych artykułów, wśród których na szczególną uwagę zasługują publikacje poświęcone dziełom architektury powstałym w Wielkopolsce w czasach piastowskich.

Wręczenie nagrody odbędzie się 21 września w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu. RJ

Złota róża w Gostyniu

Świętogórskie sanktuarium w Gostyniu stało się trzecim w Polsce – po Jasnej Górze i Kalwarii Zebrzydowskiej – uhonorowanym papieską złotą różą.

Przekazane przez Benedykta XVI wotum zostało umieszczone przy obrazie Matki Bożej na Świętej Górze 24 czerwca, podczas uroczystości z okazji 500-lecia uznania cudowności tego miejsca. Mszy świętej dziękczynnej przewodniczył metropolita poznański abp Stanisław Gądecki.

W wydarzeniu w Gostyniu wzięli udział marszałek Marek Woźniak. Warto przypomnieć, że samorząd województwa tradycyjnie jest mecenasem corocznego Festiwalu Muzyki Oratoryjnej „Musica Sacromontana”, który odbywa się na Świętej Górze. Wśród patronów medialnych jego tegorocznej edycji znalazł się „Monitor Wielkopolski”. ABO

Marszałek nagrodził dziennikarzy

XIII Konkurs Dziennikarski o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego podsumowano 26 czerwca podczas uroczystej gali, w centrum Concordia Design w Poznaniu.

Na konkurs wpłynęły 33 prace. Nagrodę główną odebrał Łukasz Oplątek z portalu zlotowskie.pl, autor artykułu pt. „Odnalazłam siebie wśród ludzi”. Jury, któremu przewodniczył prof. Waldemar Łazuga, doceniło wartości literackie tej publikacji i pokazanie przemiany dokonującej się w życiu ludzi starszych.

Wyróżnienia odebrali: Olga Kunze, Kinga Grabowska i Jakub Szady-Borzyszkowski z Telewizji Polskiej Oddział w Poznaniu – autorzy raportu „Między nami pokoleniami”, Anna Dolska z gazety „My 50+” za artykuł „Wolać cierpienie niż samotność”, Aleksandra Tabaczyńska



Marszałek Marek Woźniak i prof. Waldemar Łazuga z laureatami XIII edycji konkursu.

z „Przeglądu Nowotomyskiego”, autorka artykułu „Więzi międzypokoleniowe – z nowotomyskiej perspektywy – kryzys czy rozkwit” oraz Agnieszka Maciejewska z Rada Merkur, autorka cyklu audycji pt. „Senioralia – Przewodnik dla młodych duchem”.

Jak podkreślił marszałek Marek Woźniak, nagrodzone i wyróżnione prace ukazują m.in. działania na rzecz tworzenia w regionie kultury aktywności ludzi starszych, a tym samym możliwości ich czynnego udziału w życiu rodzinnym i społecznym.

Tematyka tegorocznego konkursu „Wielkopolska obywatelska – Wielkopolska europejska” wiązała się z obchodami Europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, ogłoszonego przez Komisję Europejską. RJ

Rolnicze targowanie

Tysiące zwiedzających i około 200 wystawców spotkało się podczas XXXIV Targów Rolniczych w Kościelecu.

Impreza, zorganizowana przez Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu, odbyła się 1 lipca.

Podczas targów zorganizowano prezentację maszyn i sprzętu rolniczego, środków do produkcji rolnej i ogrodnictwa. Na stoisku WODR można było uzyskać informacje w zakresie produkcji rolniczej, ekonomiki, rachunkowości, dopłat obszarowych, programów pomocowych Unii Europejskiej, ekologii i agroturystyki.

Targi, w których uczestniczył członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski, odbyły się pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego. ABO

Sejmik chce z sejmikiem

Członkowie Sejmiku Gospodarczego Województwa Wielkopolskiego postulują jeszcze bliższą współpracę z regionalnym samorządem.

Rozmawiano o tym 29 czerwca podczas spotkania sejmiku gospodarczego z wicemarszałkiem Leszkiem Wojtasiakiem.

Wśród propozycji zgłoszonych przez działaczy gospodarczych z regionu pojawiła się między innymi chęć uczestniczenia przez nich w posiedzeniach komisji gospodarki sejmiku województwa. Wicemarszałek Wojtasiak zachęcał przedstawicieli sejmiku gospodarczego do włączania się w inicjatywy podejmowane przez samorząd województwa w celu promowania wielkopolskiej gospodarki na arenie międzynarodowej. ABO

Rola sołtysa

Wielkopolscy sołtysi spotkali się z władzami lokalnych samorządów z województwa.

2 lipca członkowie Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Wielkopolskiego, które obchodzi w tym roku 15-lecie swojego istnienia, spotkali się w Sieroszowicach w powiecie ostrowskim z burmistrzami, wójtami i przewodniczącymi rad gmin z naszego regionu.

Rozmawiano między innymi o roli sołtysa jako łącznika między samorządem a mieszkańcami wsi.

W spotkaniu uczestniczył członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski. ABO



Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 25 czerwca, podczas XXIII sesji sejmiku, w złożonych zapytaniach i interpelacjach.



Marek Niedbała (SLD) wygłosił dwie interpelacje. W pierwszej wniósł o informacje na temat kontroli przeprowadzonych w 2011 i 2012 roku przez marszałkowskie departamenty zdrowia i kontroli w podległych jednostkach służby zdrowia. W drugiej, wskazując na przykład zawieszono na czas wakacji porannego kursu z Wronek do Poznania, pytał o kryteria stosowane przy ograniczaniu połączeń kolejowych.



Kazimierz Pałasz (SLD) interpelował w sprawie przyspieszenia budowy 400-metrowego odcinka chodnika w Ślesinie, przy drodze wojewódzkiej nr 263. Radny zaprezentował też prośbę mieszkańców i prezydenta Konina o odstąpienie przez województwo od planowanej sprzedaży trzech działek w tym mieście i przekazanie ich miejscowemu samorządowi.



Marek Sowa (PiS) w swoich interpelacjach pytał o: decyzje kadrowe podejmowane przez dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Lesznie, przekazanie informacji o pomocy województwa dla kilku słuchaczy likwidowanej szkoły w Kościanie, zamknięcie przez spółkę Przewozy Regionalne kas biletowych w kilku wielkopolskich miastach.



Andrzej Mroziński (SLD) w swoim wystąpieniu powrócił do poruszanej kilka miesięcy temu sprawy obwodnicy Kępna, doprecyzowując, że problem stanowi „ślepy” w obecnym stanie zjazd w kierunku miasta z drogi ekspresowej S8.



Małgorzata Stryjska (PiS) po raz kolejny interpelowała w sprawie konkurencji pomiędzy świadczącymi na poznańskim lotnisku usługi handlingowe firmami POZ Airport Services oraz Impel. Radna pytała o stanowisko i działania w tej sprawie samorządu województwa jako udziałowca spółki Port Lotniczy Ławica.



Błażej Spychalski (PiS) wniósł o przedstawienie informacji dotyczących planowanych przez dyrektora szpitala w Lesznie działań związanych z funkcjonowaniem tej placówki. Radny powrócił też do swojej interpelacji dotyczącej zamierzeń restrukturyzacyjnych w szpitalu w Koninie.



Kazimierz Kościelny (SLD) pytał o planowany termin uchwalenia planu gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego. Radny poruszył także kwestię likwidacji kasy na dworcu kolejowym w Kaliszu, wskazując na potrzebę poinformowania pasażerów o planowanej nowej formie dystrybucji biletów.



Marcin Porzucek (PiS) w swojej interpelacji wystąpił o informacje dotyczące egzaminów na prawo jazdy kategorii B, przeprowadzanych w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Pile, m.in. czasu trwania egzaminów i poziomu zdawalności u poszczególnych egzaminatorów. ABO

Lecznica pod kroplówką

Sejmik podczas czerwcowej sesji wyraził zgodę na blisko 40-milionowe poręcznie dla szpitala w Lesznie.

Decyzja sejmiku zapadła bez głosu sprzeciwu (przy jednym wstrzymującym się), chociaż poprzedziły ją burzliwe dyskusje zarówno podczas sesji, jak i na forum merytorycznych komisji. Najostrzej zareagowali radni klubu PiS, którzy podczas poprzedzającej sesji konferencji prasowej zaapelowali nawet, by odpowiadająca za sferę służby zdrowia wicemarszałek Leszek Wojtasiak zrezygnował z zajmowania się tą dziedziną. Motywowali to m.in. zbyt lakonicznym uzasadnieniem do uchwały o poręczeniu dla szpitala w Lesznie oraz spóźnioną – w ich ocenie – reakcją na pogarszającą się sytuację placówki.

– Nie mamy innego wyjścia, musimy udzielić poręczenia – konstatowali jednak zgodnie radni koalicji i opozycji podczas poprzedzającego czerwcową sesję wspólnego posiedzenia sejmikowych komisji zajmujących się sprawami zdrowia i wojewódzkiego budżetu. Nie kryli przy tym wątpliwości, czy szpital jest w stanie sam poradzić sobie z długami. Precyzyjną odpowiedź mają otrzymać dopiero we wrześniu, kiedy gotowy będzie plan naprawczy przygotowywany pod kierunkiem obecnego dyrektora leszczyńskiej lecznicy Mariana Zalejskiego.

Decyzja sejmiku ma umożliwić zaciągnięcie kredytu na restrukturyzację zadłużenia placówki, którego znaczną część stanowią zobowiązania wymagalne i kosztowne pożyczki. To największe w historii samorządu województwa poręczenie udzielone jakimkolwiek szpitalowi, a wnioskowana kwota odpowiada niemal 4 procentom regionalnego budżetu.

– Naszym zdaniem szpital nie udźwignie takiego zobowiązania – argumentował



Wielkopolscy samorządowcy nie wykluczają, że szpital w Lesznie może nie udźwignąć zadłużenia, ale chcą zrobić wszystko, aby zminimalizować takie ryzyko.

podczas sesji sejmiku radny Błażej Spychalski (PiS).

– To podejmowanie decyzji w ciemno – mówił z kolei Marek Niedbała, przewodniczący klubu SLD. – Poręczamy kredyt, a znamy tylko bardzo lakoniczny zarys planu restrukturyzacji.

Z ocenami radnych opozycji nie zgodził się marszałek Marek Woźniak. Przyznał jednak, że podjęcie decyzji o poręczeniu wiąże się z dyskomfortem, bo nie można przewidzieć jej skutków w określonej perspektywie finansowej.

– Znamy trudną sytuację szpitala – tłumaczył radnym marszałek. – Dobrze też wiemy, że nie wydarzy się nic takiego, co mogłoby nas z tego poręczenia zwolnić.

Marek Woźniak, odpowiadając na wątpliwości radnych, nie wykluczył również sytuacji, że szpital może nie udźwignąć zadłużenia, podkreślając, że należy zrobić

wszystko, aby takie ryzyko było jak najmniejsze.

W maju zarząd województwa nie przyjął sprawozdania finansowego szpitala w Lesznie.

– Zareagowaliśmy tak szybko, jak było można – tłumaczył wicemarszałek Leszek Wojtasiak. – Osoby odpowiedzialne za finanse tej jednostki, które wprowadzały nas w błąd, nie pełnią już swoich funkcji. Sprawa wykrytych przez nasze służby nieprawidłowości wymaga jednak wyjaśnienia zewnętrznego. Nie wykluczamy wystąpienia w tej sprawie do prokuratury.

Aktualny kontrakt z NFZ pozwala na wykorzystanie zaledwie 60 procent potencjału leszczyńskiej lecznicy. Dlatego szpital wymaga pilnej restrukturyzacji w celu ograniczenia generowanych kosztów. Przemyślaną do takiego rozwiązania była propozycja połączenia leszczyńskiej placówki z Wojewódzkim

Szpitałem Neuropsychiatrycznym w Kościanie. Wzbudziło to jednak liczne kontrowersje wśród załóg obydwu szpitali. Nowym dyrektorem szpitala w Lesznie został w tym czasie Marian Zalejski, szefujący jednocześnie szpitalowi w Kościanie. Nowy menedżer wykazał wkrótce, że sytuacja leszczyńskiej jednostki jest gorsza, niż sądzono. To był także powód, by odstąpić od koncepcji łączenia placówek.

Z powagi sytuacji zdają sobie sprawę także pracownicy szpitala, którzy zgodzili się na obniżenie wynagrodzeń i innych świadczeń o około 6 proc. W przyszłym roku placówka zyska na takim rozwiązaniu około 3,2 mln zł oszczędności.

– Takie zaangażowanie załogi i dobre wyniki przy realizacji tegorocznego kontraktu z NFZ przekonują, że szpitalowi warto pomóc – podsumował wicemarszałek Leszek Wojtasiak. RJ

Gimnazjaliści z Drajnej obserwowali prace sejmiku

Czerwcowym obradom sejmiku przystąpiła się młodzież z Gimnazjum im. Polskich Noblistów w Drajnej w gminie Słupca. To kolejna grupa gimnazjalistów z tej gminy, która miała okazję z bliska obserwować pracę samorządu województwa, a od jego przedstawicieli dowiedzieć się, jak podejmowane są decyzje w ważnych dla mieszkańców regionu sprawach. Młodzież oraz ich opiekunowie przybyli na obrady wojewódzkiego parlamentu na zaproszenie radnego Karola Kujawy. Wyjazd połączony ze zwiedzaniem stolicy Wielkopolski sponsorowała natomiast gmina Słupca.



Wsparli samorządy

Województwo przekaże wielkopolskim gminom i powiatom pieniądze na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych, a także na funkcjonowanie kolei wąskotorowych.

Stosowne uchwały wyrażają zgodę na udzielenie pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego sejmik przyjął podczas czerwcowej sesji.

Do 46 gmin z naszego regionu trafi w sumie aż 5 milionów złotych z przeznaczeniem na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. To pieniądze zarezerwowane w tegorocznym budżecie województwa na prace związane z ochroną, rekultywacją i po-

prawą jakości gruntów rolnych. Do większości uwzględnionych gmin przekazanych zostanie po 100 tysięcy złotych.

Jak co roku samorząd województwa gwarantuje też wsparcie finansowe, które pomaga zachować kilka czynnych sieci kolei wąskotorowych, stanowiących część historii i kultury technicznej Wielkopolski. Zgodnie z przyjętą uchwałą, dofinansowanie wyniesie od 20 do 70 tysięcy złotych. Pieniądże na dofinansowanie prowadzonej „wąskotorówkami” pasażerskiej komunikacji publicznej dostaną powiaty gnieźnieński, pilski i średzki, a także miasto i gmina Śmigiel. ABO

Jeszcze jeden „orlik”

Radni zgodzili się na dodatkową pomoc finansową, która pozwoli dokończyć boisko ze sztuczną nawierzchnią w Ryczwole.

„Moje Boisko – Orlik 2012” to rządowo-samorządowy program wsparcia budowy kompleksów boisk sportowych ze sztuczną nawierzchnią, polegający na dofinansowaniu z budżetów państwa i województwa inwestycji prowadzonych przez gminy lub powiaty.

Gminie Ryczów przyznano takie dofinansowanie już w 2011 roku, jednak w grud-

niu wykonawca obiektu wycofał się z budowy. Teraz „orlik” będzie kończony, a radni zdecydowali o przyznaniu z pieniędzy samorządu województwa 135 tysięcy złotych na ten cel.

Już w styczniu sejmik przyznał pieniądze na budowę w tym roku 27 „orlików”. Wszystkie powstaną w wielkopolskich gminach, które dotąd nie posiadały takiego obiektu. Wiele wskazuje na to, że będą to ostatnie boiska wybudowane w regionie w ramach tego programu. Przypomnijmy, że w Wielkopolsce powstało najmniejszej „orlików” w kraju. ABO

Zdaje co trzeci

Sejmik zapoznał się z informacją o działalności wielkopolskich wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego w 2011 roku.

Śród szerokiej działalności pięciu wielkopolskich WORD-ów (m.in. kursy, szkolenia, turnieje, pomoc rzeczowa dla instytucji zajmujących się bezpieczeństwem ruchu drogowego) radnych, podczas omawiania dokumentu na posiedzeniach komisji, najbardziej interesowało egzaminowanie przyszłych kierowców.

W ośrodkach w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu przeprowadzono w 2011 roku ponad 340 tysięcy egzaminów na prawo jazdy, w tym ponad 290 tysięcy na najpopularniejszą kategorię B. W tej ostatniej średnia zdawalność teorii wynosi 76 proc., a praktyki – tylko 30 proc. Uśrednione wyniki wskazują, że najłatwiej praktyczną umiejętność kierowania samochodem osobowym można udowodnić egzaminatorom w Poznaniu (32,2 proc.), a najtrudniej – w Pile (24,5 proc.).

Na niski odsetek zdawalności egzaminów praktycznych zwracali uwagę członkowie sejmikowej Komisji Gospodarki, Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej. W odpowiedzi usłyszeli m.in., że podobne wskaźniki zdawalności notuje się w ośrodkach w całym



Praktyczny egzamin na prawo jazdy kategorii B kończy się powodzeniem w 30 procentach przypadków.

kraju. Warto też zaznaczyć, że przy 340 tysiącach przeprowadzonych egzaminów do marszałka województwa wpłynęły tylko 42 skargi na sposób ich przeprowadzenia, z czego zaledwie 8 uznano za zasadne, unieważniając wynik egzaminu.

Podczas posiedzenia wspomnianej komisji rozmawiano również o możliwości prze-

nosin siedziby poznańskiego WORD w związku z potrzebą rozbudowy placu manewrowego. Nie zapadła jednak jeszcze decyzja w tej sprawie.

Wielkopolskie WORD-y zatrudniają około 280 osób (mniej więcej połowa to egzaminatorzy), a w 2011 roku wypracowały w sumie prawie 6,5 mln zł zysku. ABO

Jak chronią środowisko?

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu przedstawił radnym swoją działalność w 2011 roku.

Fundusz największe dochody uzyskuje z opłat za korzystanie ze środowiska i z administracyjnych kar pieniężnych. Pieniądże te przekazywane są następnie przede wszystkim w formie dotacji i pożyczek (częściowo umarzalnych) między innymi na: przeciwdziałanie skutkom poważnych awarii, edukację ekologiczną, gospodarkę wodną i ochronę wód, ochronę powietrza, monitoring środowiska, likwidację wyrobów zawierających azbest. W ubiegłym roku na powyższe cele wojewódzki fundusz przeznaczył w sumie ponad 30 milionów złotych.

Warto przypomnieć, że WFOŚiGW odgrywa też w naszym województwie ważną rolę w dystrybucji środków unijnych przeznaczonych na ochronę środowiska – jest instytucją wdrażającą dla dwóch priorytetów Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” oraz instytucją pośredniczącą w jednym z priorytetów Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

W 2011 roku dwukrotnie zmienił się skład zarządu WFOŚiGW. Od 22 grudnia 2011 r. jego prezesem jest Hanna Grunt, a jej zastępcami Marek Baumgart i Marek Zieliński. ABO

Zintegrowani

Wyrównywanie szans osób niepełnosprawnych i przeciwdziałanie ich wykluczeniu to m.in. cele polityki społecznej samorządu województwa.

Realizację regionalnego programu działań podejmowanych z myślą o rozwiązywaniu problemów osób niepełnosprawnych podsumowano w trakcie czerwcowych obrad sejmiku.

W 2011 roku na działalność 9 zakładów aktywności zawodowej zatrudniających 403 osoby samorząd województwa przekazał ponad 10 mln zł otrzymanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Na rozwój bazy tych instytucji z regionalnego budżetu wyasygnowano 2,12 mln zł.

Ponadto sfinansowano 173 projekty służące osobom niepełnosprawnym realizowane przez organizacje pozarządowe. Samorząd województwa dba także o doskonalenie kadr pomocy i integracji społecznej, realizuje profilaktyczne programy zdrowotne, promuje ekonomię społeczną. RJ

Strategią w bezrobociu

Sejmik 25 czerwca przyjął raport z realizacji strategii zatrudnienia dla województwa wielkopolskiego za lata 2010-2011.

Wielkopolska jako jedyne województwo w kraju legitymuje się aktualnie jednocyfrową stopą bezrobocia. Na koniec maja wskaźnik ten w Polsce wynosił przeciętnie 12,4 proc. Najniższy był w naszym regionie – 9,1 proc., najwyższy – 19,8 proc. w warmińsko-mazurskim.

Tylko w latach 2010-2011 na realizację działań wynikających z przyjętej przez sejmik regionalnej strategii zatrudnienia wydano łącznie ponad 2,1 mld złotych. Najwięcej pieniędzy (ponad 1,43 mld zł) wyasygnowano na przedsięwzięcia służące poprawie zatrudnienia i aktywności zawodowej mieszkańców. Objęto nimi łącznie ponad 75,5 tysiąca bezrobotnych, w tym 27 tys. absolwentów i osób, które nie ukończyły 25 lat. Dzięki dotacjom z Funduszu Pracy powstało ponad 9,5 tys.

podmiotów gospodarczych. Na działania ułatwiające dostęp do zatrudnienia oraz służące promocji integracji społecznej przeznaczono 254,8 mln zł. W ramach tych przedsięwzięć aktywizacją zawodową i społeczną objętych zostało 15 tys. osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, 3,2 tys. pracowników instytucji pomocy oraz integracji społecznej mogło podnieść swoje kwalifikacje, a 2500 osób niepełnosprawnych objęto kształceniem ustawicznym.

Na rozwój przedsiębiorstw, przedsiębiorczości innowacyjności w latach 2010-2011 w Wielkopolsce przeznaczono łącznie 108,3 mln zł, a na podniesienie poziomu oraz dostępności kształcenia w regionie 234,7 mln zł. Spożytkowanie tych pieniędzy było możliwe m.in. dzięki zaangażowaniu samorządu województwa w liczne programy finansowane z funduszy krajowych i unijnych związane z realizacją regionalnej strategii zatrudnienia. RJ

Radni podpatrują UE i szpitale



Wdrażanie strategii Europa 2020 oraz planowany kształt polityki spójności w latach 2014-2020 były głównymi zagadnieniami poruszonymi podczas wizyty studyjnej Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej, w dniach 4-5 czerwca w Brukseli (zdjęcie u góry). Podczas spotkań przygotowanych przez brukselskie biuro Wielkopolski radni rozmawiali m.in. z przedstawicielami unijnych instytucji i europoslami.

Z kolei członkowie Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego, przedstawiciele UMWW i spółki Szpitale Wielkopolski odwiedzili w dniach 21-23 czerwca szpital matki i dziecka w Linzu (na zdjęciu dolnym) oraz klinikę rehabilitacyjną w Pradze. Przedstawiciele spółki VAMED zaprezentowali samorządcom sposoby zarządzania placówkami służby zdrowia oraz funkcjonowania partnerstwa publiczno-prywatnego w tej sferze. ABO



Mistrzowskie wspomnienia

Ponad 90 procent respondentów dobrze oceniło organizację Euro 2012 w Poznaniu; jeszcze więcej pytanym wskazało na świetną atmosferę w Wielkopolsce podczas turniejowych dni.

Byli też inni

Nie tylko Polsce i występującym na naszym stadionie drużynom kibicowano w tych dniach w Poznaniu.



Spotkać można było fanów na przykład Ukrainy...



...Rosji...



...Szwecji.



FOT. J. KLESZCZ

Podczas trzech rozegranych na poznańskim Stadionie Miejskim meczów fazy grupowej na trybunach zasiadło w sumie około 114 000 widzów. Wśród nich najwięcej było przybyszów z Irlandii – dwa poznańskie mecze swojej drużyny obserwowało przy Bułgarskiej aż 44 000 kibiców z zielonej wyspy. Chorwatów na stadion wybrało się około 26 000, a Włochów – tylko 11 000. Na zdjęciu – zabawa na trybunach przy okazji meczu Włochy – Chorwacja.



FOT. J. KLESZCZ

Kibice w Poznaniu mogli na własne oczy zobaczyć podczas Euro popisy największych gwiazd włoskiej drużyny. Mario Balotelli i Andrea Pirlo zostali zatrzymani dopiero przez Hiszpanów w finałowym meczu turnieju.



FOT. J. KLESZCZ



FOT. S. SEIDLER

Irlandczycy nie grali co prawda jak Hiszpanie, ale ich kibice w powszechnej opinii okazali się najlepsi. Szacuje się, że do Poznania na Euro przyjechało około 125 000 gości z zagranicy; ponad połowa z nich przybyła z Irlandii.



FOT. ARCHIWUM PL LAWICA

Flaga pozostawiona przez irlandzkich gości na płocie poznańskiego lotniska. Ławica – dzięki poczynieniom wcześniej inwestycjom – mogła obsłużyć wzmożony ruch i pobiła podczas Euro kilka rekordów. 19 czerwca w ciągu doby odprawiono tu prawie 11 400 pasażerów i wykonano 169 operacji lotniczych (startów i lądowań).



FOT. UM W OPAŁENICY

Podziękowanie przygotowane przez Ronaldo, Pepe i pozostałych członków portugalskiej ekipy, zachwyconych kilkutygodniową gością w niewielkim wielkopolskim mieście.



Przywrócić rzekę miastu

Dzięki inwestycjom melioracyjnym Obra w Kościanie zmieniała się nie do poznania.

Do niedawna przepływała przez Kościan Obra była wielkim śmietniskiem. Na jej brzegach leżały stare tapczany i fotele, a w zaniedbanym parku nic się nie działo. Co pewien czas rzeka wylewała, dając się we znaki mieszkańcom miasta. Dzięki współpracy lokalnego samorządu i leszczyńskiego oddziału Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urzędzeń Wodnych w Poznaniu rzeka wypiękniała.

Prace ruszyły z miejsca, gdy władze Kościana przygotowały plan rewitalizacji zaniedbanego parku oraz starej wieży ciśnień. Uznano, że skoro obok terenów parkowych przepływa rzeka, to warto zająć się jej uporządkowaniem. Tym bardziej że wymagała odmulenia, a skarpy trzeba było naprawić. Inwestycją zajął się Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urzędzeń Wodnych w Poznaniu, który w ubiegłym roku na rewitalizację Kościańskiego Kanału Obry przeznaczył milion złotych. Pozwoliło to na odmulenie, umocnienie skarpy kamiennymi gabionami przy domach zlokalizowanych nad rzeką



FOT. ARCHIWUM WZMiUW

Mieszkańcy Kościana zyskali piękne miejsce do wypoczynku.

na ponadkilometrowym odcinku, a także zbudowanie przystani przy parku. W przyszłości będą z niej odpływać łodzie z turystami. Park został uporządkowany, ustawiono ławki, wytyczono ścieżki i alejki. Mieszkańcy Kościana mają do dyspozycji piękne miejsce do wypoczynku i coraz chętniej przychodzą tutaj całymi rodzinami.

Czy znajdują się pieniądze na kolejne prace na Kościańskim Kanale Obry? Władze miasta obiecały pięćset tysięcy złotych, Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urzędzeń Wodnych Oddział w Lesznie zarezerwował dwieście pięćdziesiąt tysięcy ze środków konserwacyjnych. Wszystko wskazuje na to, że następny kilometr rzeki uda się przywró-

cić Kościanowi w tym roku.

– Do zakończenia całej inwestycji potrzebujemy jeszcze miliona czterystu tysięcy złotych, o które będą zabiegać w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu – mówi Arkadiusz Blochowiak, dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urzędzeń Wodnych w Po-

znaniu. – Niedaleko szosy wybudujemy jaz, który podpiętrzy wodę o czterdzieści centymetrów. Dzięki temu w czasie suszy poziom wody w rzece się podniesie.

Współpracując z władzami Kościana Franciszek Halec, dyrektor Oddziału WZMiUW w Lesznie zapewnia, że na tym nie koniec. Na jazie powstanie platforma, na której odbywać się będą dla młodzieży szkolnej lekcje przyrody. Uczniowie skorzystają także z możliwości wędkowania, w pobliżu zostanie uruchomiona wypożyczalnia wędek.

Przeprowadzonych inwestycji wodnych Kościanowi pozazdrościł burmistrz Gostynia, który chciałby podobnie uporządkować rzeki Brzezinkę i Kanię. Wzdłuż Brzezinki mają powstać bulwary oraz ścieżki pieszo-rowerowe. Melioranci odmulą wodę, zrobią kamienne przyczółki, umocnią skarpy. Ukoronowaniem prac w tym rejonie będzie budowa zbiornika wodnego w Gostyniu na rzece Kani, który wraz ze zbiornikiem na Jezewie w przyszłości, w czasie intensywnych opadów, odciąży Kościański Kanał Obry zalewający okolicę. AP

Turystyczne nominacje

„Wielkopolski System Szlaków Rowerowych” został uznany za najlepszy regionalny produkt turystyczny, zyskując nominację do etapu ogólnopolskiego konkursu na „Złoty Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej”.

Werdykt został ogłoszony 27 czerwca, podczas uroczystej gali zorganizowanej przez Wielkopolską Organizację Turystyczną w Novotel Poznań Centrum.

Do ogólnopolskiego etapu konkursu spośród 16 nadesłanych zgłoszeń zakwalifikowano także: „Szlak Piastowski” – w kategorii szlak, „Turystyka kolejowa – TurKol.pl” – w kategorii impreza oraz „Kaliski Gród Piastów – Rezerwat Archeologiczny w Kaliszu-Zawodziu” – w kategorii obiekt.

Ponadto wyróżnienia otrzymały: Festiwal Malta oraz „Piknik szybowcowy. Leszno. Rozwój skrzydła” – w kategorii wydarzenie, „Statkiem na EURO. Rozwój turystyki wodnej szansą rozwoju regionu” – w kategorii obszar.

Celem konkursu było wyłonienie najbardziej nowatorskich i przyjaznych dla turystów produktów, aby mogły stać się wizytówką regionu.

Honorowy patronat nad konkursem sprawował marszałek Marek Woźniak. RJ

Lisków pokazał pracę i kulturę wsi

Seminaria, szkolenia, wykłady, prezentacje sprzętu rolniczego, pokazy i koncerty, uroczystość 50-lecia Wspólnej Polityki Rolnej oraz Zjazd Sołtysów Ziemi Kaliskiej złożyły się na imprezę „Praca i kultura wsi”, która w dniach 16-17 czerwca odbyła się w Liskowie pod Kaliszem.

Organizatorzy inspirowali się wydarzeniami sprzed 75 lat. W 1937 roku w Liskowie społecznik, senator i poseł, ksiądz Wacław Bliżiński przygotował wystawę zatytułowaną „Praca i kultura wsi” z udziałem prezydenta Ignacego Mościckiego, premiera Sławoja Składkowskiego oraz marszałka Edwarda Rydzas-Śmigłego. Wydarzenie to trwało od 18 czerwca do 4 lipca, a okazją do jego zorganizowania było 35-lecie istnienia Spółdzielni Rolniczo-Handlowej. Celem było podsumowanie roli spółdzielczości jako podstawy rozwoju Liskowa.

– W 75. rocznicę wielkiej wystawy postanowiliśmy zrealizować własny projekt. Chcieliśmy podsumować przemiany, jakie dokonały się na



FOT. A. KURZYŃSKI

W Liskowie zaprezentowano zarówno współczesne, jak i dawne oblicze wsi.

przeźrzeni lat w regionie, zaprezentować potencjał swoich artystów i przede wszystkim przedstawić swój region odwiedzającym go gościom – podkreśla Maria Krawiec, wójt gminy Lisków. – W wystawie wzięli udział rolnicy, koła gospodyń wiejskich, rękodzielnicy, przedsiębiorcy, przedstawiciele lokalnego folkloru, ogrodnicy, pszczelarze, działacze samorządowi. Wystawa obejmowała ponadto

targi rolnicze, ekologiczne oraz agroturystyczne.

Seminaria z zakresu weterynarii i żywienia bydła poprowadzili naukowcy z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Dla pań przygotowano natomiast szkolenie z wizażu i stylizacji. Konferencję poświęconą 50-leciu Wspólnej Polityki Rolnej w UE przygotował Oddział Terenowy Agencji Rynku Rolnego w Poznaniu wspólnie

z gminą Lisków. Podczas zjazdu sołtysów odbyła się uroczystość wręczenia tytułu sołtysa roku Tadeuszowi Maciejewskiemu z Józefowa w gminie Lisków.

Równolegle zostały zaprezentowane dotychczasowe osiągnięcia gminy Lisków, a skalę zachodzących zmian na przestrzeni ostatnich lat można było porównać na wystawie fotografii i prasy lokalnej.

Projekt „Lisków w Unii Europejskiej – promocja kultury ludowej” wsparł Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, przekazując dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

– Bardzo się cieszę, że Lisków wzięł udział w konkursie i otrzymał dofinansowanie. Po księdzu Wacławie Bliżińskim w Liskowie pozostało ogromne dziedzictwo, które warto kontynuować – podkreśla Krzysztof Grabowski, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego. AK

Partnerzy zza oceanu



FOT. A. BOIŃSKI

15 czerwca w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich marszałek Marek Woźniak i sekretarz miasta São Paulo ds. stosunków międzynarodowych Alfredo Cotait Neto podpisali porozumienie o współpracy pomiędzy Wielkopolską a São Paulo. Nasze województwo i kilkunastomilionowa brazylijska metropolia będą kooperować w zakresie: środowiska naturalnego, nauki i edukacji, transportu, energii odnawialnej, sportu i turystyki, kultury, polityki społecznej, gospodarki. Podczas dwudniowej wizyty w Poznaniu brazylijscy goście rozmawiali z wielkopolskimi władzami na temat wymienionych wyżej obszarów, a także o naszych doświadczeniach w przygotowaniu Euro 2012 (São Paulo będzie za dwa lata współgospodarzem piłkarskich mistrzostw świata). ABO



Mieszkańcy regionu będą mogli

W bydgoskich zakładach PESA obserwowaliśmy narodziny pierwszego wielkopolskiego elfa, jednego



FOT. W. WYLEGALSKI

Elf wita każdego „szerokim uśmiechem”.

Ryszard Jalożyński

W Bydgoszczy trwa budowa pierwszych pociągów marki elf dla naszego województwa. Jeszcze w tym roku wyprodukowanych zostanie osiem takich składów z 22, które Wielkopolska zamówiła za prawie pół miliarda złotych. Pozostałe będą gotowe w ciągu półtora roku.

Jak powstaje pierwszy z tych pojazdów, obserwowaliśmy w halach produkcyjnych zakładów Pojazdy Szybowe PESA SA.

Wielkopolski elf to czterowagonowy pociąg o długości 76 metrów. Pomieści jednocześnie 450 pasażerów, w tym 204 na miejscach siedzących. Niskopodłogowe, klimatyzowane wagony na odpowiednio przygotowanych trasach mogą rozpędzać się do 160 km na godzinę.

Wielkopolska zamówiła pojazd oznaczony symbolem 22WEa, który składa się z czterech modułów, nazywanych w zakładowym żargonie „pułdami” pojazdu.

Gotowy pociąg powinien zapewnić maksimum bezpieczeństwa i niezawodności przy minimalnej wadze i służyć pasażerom przez kilkadziesiąt lat. Aby to było możliwe, o odpowiednie rozwiązanie techniczne musieli zadbać konstruktorzy zakładu.

Ich wizję na pierwszym etapie produkcji materializują zespoły spawaczy wydziału Z-4, od którego rozpoczęliśmy wizytę w fabryce.

– Zatrudniamy najlepszych specjalistów w tym fachu – mówi rzecznik prasowy firmy Michał Żurowski.

Olbrzymia hala konstrukcji stalowych dzieli się na kilka stref. W pierwszej na gigantycznych półkach i regałach leżą tysiące metalowych, precyzyjnie oznakowanych elementów. To język, którym służby logistyczne zakładu porozumiewają się z monterami.

Każdy detal, każdy element przyszłego pociągu, zanim stanie się jego częścią, przechodzi różne etapy kontroli.

– Służby jakościowe to nasza zakładowa policja, mają u nas dużą niezależność – in-

formuje brygadziści Andrzej Rybacki. – Czynności montażowe są dokładnie monitorowane i autoryzowane. Żaden spaw nie może być anonimowy.

Przygotowanie kompletnej konstrukcji czterowagonowego wielkopolskiego elfa wymaga około 10 tysięcy roboczogodzin. Najbardziej pracochłonne są obudowy kabin maszynisty, znajdujących się na krańcach pociągu. W początkowej fazie produkcji wyglądają jak ażurowe stacje orbitalne (ich wnętrza, wyposażone w rzędy przycisków, wskaźniki, monitory, a nawet kamery, nie przypominają dawnych lokomotyw). Przeźreń, w której znajdują się przyrządy kontrolne i fotel maszynisty, jest nieduża w porównaniu z kilkumetrowym dziobem pojazdu. Jego elementy chronią nie tylko maszynistę, ale cały pociąg. Siatkę stalowych profili poprzedzają strefy kontrolowanego zgniotu, przypominające wyglądem plaster miodu.

Elfy nie przechodziły crash testów, ale w kwietniu jeden



FOT. W. WYLEGALSKI

Pozwolono nam sprawdzić, co znajduje się na dachu...



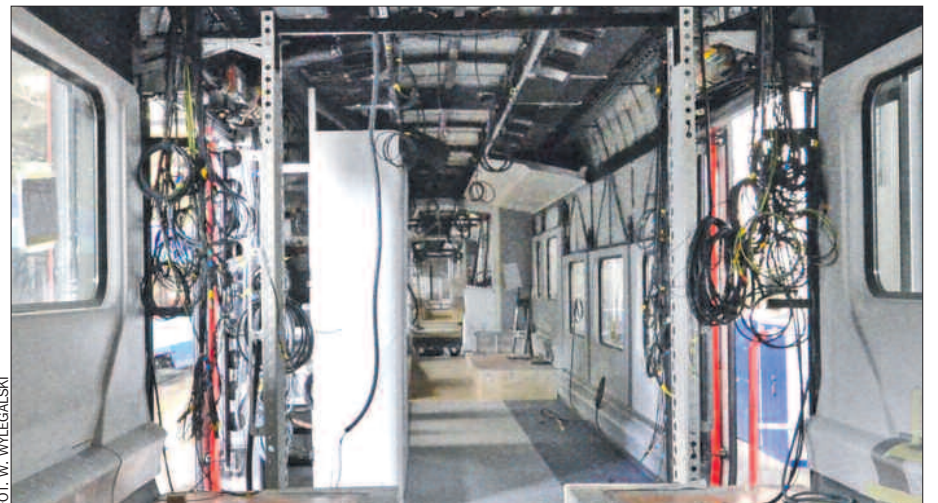
FOT. W. WYLEGALSKI

...i pod podłogą pociągu.



FOT. W. WYLEGALSKI

W toalecie będzie więcej miejsca niż w tradycyjnych pociągach.



FOT. W. WYLEGALSKI

Pod powłoką elfa mieści się około 100 km różnych przewodów i kabli.



podróżować szybko i bezpiecznie

z 22 nowoczesnych pociągów elektrycznych zakupionych przez samorząd województwa.

z podobnych pociągów, należący do Kolei Mazowieckich, zderzył się ze składem kolejki miejskiej. Strefy zgniotu zadziały. Już kilka tygodni później ten sam elf, po wymianie kilku drobnych elementów, pojechał na wystawę do Czech.

Gotowe konstrukcje modułów, które oglądamy, są następnie szlifowane, a później „srutowane” (to specjalna technika czyszczenia i wygładzania powierzchni metalu). Potem trafiają do lakierni, gdzie pokrywa się je starannie kilkoma warstwami farby. Te antykorozyjne zabezpieczenia muszą przecież wystarczyć na wiele lat. Następnie na konstrukcje „pudef” zakładane jest poszycie zewnętrzne, również kilkakrotnie malowane. Dopiero ostatnia warstwa lśniącego lakieru otrzymuje biało-czerwone wielkopolskie barwy.

Tak przygotowany skład wędruje do następnej hali, gdzie w ciągu kilku kolejnych tygodni przeistacza się w gotowy pojazd. Zanim to nastąpi, zajmują się nim pie-

czołowicie zastępy kolejnych specjalistów.

Ich prace nadzoruje mistrz Janusz Kosiński, który zaskakuje nas prostym pytaniem:

– Czego jest najwięcej w elfie?

Nie spodziewając się chyba dobrej odpowiedzi, dodaje zwięźle:

– W elfie najwięcej jest oka-blo-wa-nia. Około 100 kilometrów na pojazd.

To, o czym mówi, w wyposażonych „pułdach” widać teraz gołym okiem. Na ścianach i sufitach pociągu podwieszane są pęki instalacji i przewodów. W ten sposób powstają sieci związane z obsługą różnych systemów pociągu decydujących o jego sprawności, bezpieczeństwie podróży, a także związanych z ich obsługą i wygodą.

Elektronika pozwala kontrolować wszystkie zespoły pojazdu i podglądać przez monitory to, co się wokół niego dzieje. Służy zapisom parametrów jazdy czy obliczaniu, ile pociąg zaoszczędził

energii, oddając ją podczas zwalniania biegu do sieci trakcyjnej.

O wygodę pasażerów konstruktorzy elfa zadbali na wiele sposobów.

Jeden z najistotniejszych charakterystyk nazwa typu pojazdu. Elf to skrót od angielskiego zwrotu electric low floor – elektryczny niskopodłogowy. Co takiego kryje się pod taką, obniżoną dla wygody podróży, podłogą?

Jednym z najważniejszych elementów pojazdów są tzw. wózki. W nich znajdują się zarówno zespoły napędowe decydujące o szybkości i dynamice jazdy, jak i układy hamulcowe kluczowe dla jej bezpieczeństwa. W tych podzespołach, dźwigających ciężar całego pojazdu, znajdują się również ważne elementy amortyzujące wibracje i drgania powstające w czasie jazdy.

Na początku lipca pierwszego wielkopolskiego elfa noszącego seryjny numer 043 były poddawane testowym obciążeniom na specjalnych prasach imitujących różne rodzaje nacisków, jakim

poddawany jest pojazd w trakcie eksploatacji.

– Próby wypadły pomyślnie – informuje Marek Parafianowicz, reprezentujący Departament Transportu UMWW w trakcie odbiorów i testów związanych z procesem produkcji zamawianych przez Wielkopolską składów.

Zgrabny „dziób” elfa 22WEa jest nie tylko na pokaz. Pod nim umieszczono dodatkowe zgarniacze przeskód i systemy zapobiegające wykolejeniu składów. Efektowny wygląd pociągu to zasługa zespołu projektantów pracujących pod kierunkiem dra Bartosza Piotrowskiego w Dziale Badań i Rozwoju firmy PESA. Tam zadbano m.in. o właściwe rozmieszczenie podzespołów, aby zyskać przestrzeń dla pasażerów czy o takie drobniaczki, jak wygodne usytuowanie uchwytów, wyświetlaczy bądź napisów ostrzegawczych.

Za kilkanaście dni pojazd, którego produkcję śledziliśmy, wyjedzie na tory.

– Zgodnie z harmonogramem, 8 sierpnia powinniśmy

podpisać protokół przekazania – informuje Jerzy Kriger, dyrektor Departamentu Transportu UMWW. – Na regularnych liniach, m.in. z Poznania do Konina, Zbąszynka czy Gniezna, elfy kursować będą z początkiem grudnia, po zmianie rozkładu jazdy.

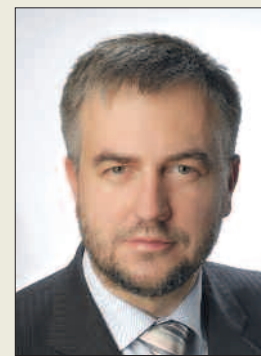
Dlaczego?

– Pociąg to nie samochód – mówi dyrektor Jerzy Kriger. – Procedury związane z dopuszczeniem do eksploatacji są skomplikowane i rygorystyczne. Ale to nie wszystko. Po nich przychodzi czas na intensywne jazdy testowe i szkoleniowe.

Do użytkowania nowych pojazdów przygotowują się pracownicy samorządowej spółki Koleje Wielkopolskie. Na pierwszych jednostkach przez kilka miesięcy trwać będą m.in. szkolenia maszynistów.

– To piękne, nowoczesne pociągi – oceniają pracownicy spółki. Są przekonani, że tę opinię podzielią podróżujący nowymi pojazdami Wielkopole. •

Historyczna inwestycja



Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego:

– 22 nowoczesne pociągi o łącznej wartości 469,5 mln zł to największy zakup inwestycyjny w historii wielkopolskiego samorządu. Chciałbym, aby Wielkopole mogli szybko i bezpiecznie przemieszczać się koleją w regionie. Te zamówione przez nas pojazdy spełniają już wymogi bezpieczeństwa, które zaczną obowiązywać dopiero za kilka lat.

Będą służyć przez wiele lat



Wojciech Jankowiak, wicemarszałek województwa wielkopolskiego:

– Nowe pojazdy pozwolą samorządowej spółce Koleje Wielkopolskie na lepszą i sprawniejszą obsługę pasażerów na najbardziej uczęszczanych szlakach regionu. To inwestycja na wiele lat. Stanowi zmianę jakościową także dla kolejarских kadr. Przy obsłudze elfów docelowo pracować będzie ponad 200 osób – maszynistów, konduktorów, pracowników serwisu. Wspólnie zadamy, aby te pojazdy służyły mieszkańcom regionu długo i efektywnie.



Pulpit maszynisty przed...



...i po zakończeniu montażu.



Przedział w trakcie zabudowy...



...i z kompletem foteli.



Szlachetne kórnickie dziedzictwo

Jak naród stał się właścicielem olbrzymiego majątku Działyńskich i Zamoyskich.

Po upadku Napoleona, w 1815 roku, na ziemiach polskich włączonych w granice monarchii Hohenzollernów zaczął się tworzyć specyficzny, charakterystyczny tylko dla tej części podzielonego kraju, model drogi ku niepodległości. Działacze polscy rzadko ukierunkowywali się na pracę jednostronną. Ziemiaństwo, którzy swoje życie opierali na sprawach gospodarczych, zajmowali się też kulturą, a intelektualiści (jak H. Cegielski) stawali się przemysłowcami, nie rezygnując wszakże z głównych kierunków swoich zainteresowań. Organiczni wielkopolscy często byli też żołnierzami, a po powrocie z pól bitewnych, po zapłaceniu nałożonej grzywny czy odsiedzeniu kary twierdzy, znów zajmowali się sprawami gospodarczymi i kulturą. Aż do kolejnej okazji wojennej.

Nie inaczej było z Tytusem Działyńskim. Zapalony bibliofil w 1826 roku zamieszkał w Kórniku, gdzie wiodł żywot ziemianina, ale i kolekcjonera starych rękopisów oraz wydawnictw. Uczestniczył w powstaniu listopadowym i w wydarzeniach wielkopolskiej Wiosny Ludów 1848 roku, co czasowo spowodowało zajęcie jego majątku, ale ostatecznie wrócił do swego Kórnika, przebudował zamek, a w nim utworzył bibliotekę. Z zamkiem sąsiadowało arboretum – wielokierunkowy tematycznie ogród botaniczny.

Pracę ojca kontynuował Jan Działyński, powstaniec styczniowy, który doprowadził m.in. do przekształcenia arboretum w największą w Polsce, liczącą blisko 1500 gatunków, kolekcję drzew i krzewów.

Po bezpotomnej śmierci Jana Działyńskiego w 1880 roku właścicielem Kórnika został jego siostrzeniec, Władysław Zamoyski. W młodości służył w armii francuskiej i wiele podróżował, a z kolejnych wypraw przywoził wiele egzotycznych pamiątek, które też znalazły się w kórnickim zamku. Emocjonalnie, przez wpływ matki, Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej, silnie związany był z Galicją, ale swoje dziedzictwo kórnickie traktował jako posłannictwo, powierzenie dobra narodowego, które w żaden sposób nie może być uszczuplone, a służyć powinno społeczeństwu polskiemu. Po tzw. pruskich rugach, po 1885 roku, jako obcy poddany, nie mógł mieszkać w granicach monarchii Hohenzollernów, ale bardzo

dbał o kórnickie dobra. Jego matka zaś założyła w Kórniku Szkołę Domowej Pracy Kobiet, która jednak po burzliwych kolejach ostatecznie znalazła swą siedzibę w Kuźnicach. Jej syn w 1889 roku wykupił z rąk niemieckich dobra zakopiańskie (niegdyś polską królewską, a potem stoczył spektakularną, zwycięską batalię o Morskie Oko).

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Władysław Zamoyski osiadł na stałe w Kórniku, wspólnie z sędziwą matką i siostrą Marią wszedł w skład swoistego szlacheckiego tercetu decydującego o losach majątku. Sam ekscentryk, niezwykle skromny i mało dbający o własne wygody, a jednocześnie majestatyczny – szybko stał się żywym pomnikiem, symbolem Kórnika pierwszych lat powojennych. Politycznie związany był z endecją, a do legendy przeszły pełne kurtuzi, ale i klasy, wzajemne przytyki, jakich nie szczędzili sobie W. Zamoyski i Józef Piłsudski, podczas pobytu marszałka w Kórniku w 1921 roku.

Władysław Zamoyski nie miał potomstwa. Należało więc pomyśleć o przyszłości majątku. Przyszli spadkobiercy nie dawali gwarancji przeznaczenia Kórnika na cele narodowe. Zatem dość wcześnie pojawiła się koncepcja powołania fundacji (w samej Wielkopolsce było ich wtedy ponad trzysta) z gwarancją zapewnioną przez osoby prezydenta Rzeczypospolitej i prymasa Polski. Była to istotna decyzja, gdyż rodzina Zamoyskich nigdy nie pogodziła się z utworzeniem fundacji i utratą majątku do podziąka.

Trzeba się było pośpieszyć. W listopadzie 1923 roku zmarła generałowa Jadwiga Zamoyska, a 16 lutego następnego roku jej syn i córka podpisali w Warszawie dokument donacyjny. Sama fundacja została powołana 20 kwietnia 1924 roku, aktem podpisanym w Śremie, a w październiku zmarł Władysław Zamoyski.

W Ustawie z dnia 30 lipca 1925 roku o „Zakładach Kórnickich” stwierdzono, że Jadwiga z Działyńskich Zamoyska i Władysław Zamoyski „oddali Narodowi Polskiemu wszystkie swoje majątki nieruchomości, które odtąd stanowiąc będą, pod Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej i X. Prymasa, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego, funkcje niepodzielną



Oryginalny kórnicki zamek, przez lata siedziba Działyńskich i Zamoyskich, w 1925 roku został wraz z całym majątkiem „oddany Narodowi Polskiemu”.

» „Utrzymanie Zamku w Kórniku, ku pamięci tego, co Polska przecierpiała, jak się jej synowie Ojczyźnie zasłużyli, dla przechowywania i uczczenia pamięci najszlachetniejszych wśród obcych, którzy wobec Polski zasługi położyli, jej się w czasach prześladowań i najsroźszych ucisków przyjacielami okazali” – było jednym z celów postawionych przed Fundacją Zakłady Kórnickie.



Niedawno Kórnik wzbogaciły nowe, niezwykle zbiory. W kwietniu 2012 roku w poznańskim Pałacu Działyńskich sekretarz Wisławy Szymborskiej Michał Rusinek (pierwszy z lewej) przekazał dyrektorowi Biblioteki Kórnickiej prof. Tomaszowi Jasińskiemu (w środku) cztery teczki opatrzone przez noblistkę napisem „Tę zawiązaną paczkę oddać do Biblioteki Kórnickiej”. Znalazły się w nich listy i dokumenty ojca poetki Wincentego Szymborskiego, który w latach 1923-26 był administratorem dóbr kórnickich, a wcześniej zarządzał zakopiańskimi włością hrabiego Władysława Zamoyskiego.

pod nazwą „Zakłady Kórnickie” z siedzibą w Kórniku, która, wraz z przyszłymi darami i zapisami, jest przeznaczona wieczysto na cele poniżej wymienione. [...]

1. Utrzymanie i rozwój Szkoły Domowej Pracy Kobiet, założonej w Kórniku 24 VI 1882 r., wygnanej przez rząd pruski i przeniesionej do Lubowli na Spizu, do Kalwarii Zebrzydowskiej, do Zakopanego na Bystre, wreszcie do Kuźnic 11 VI 1891 r. na zasadach, na których powstała i od przeszło czterdziestu lat rozwijała się mimo prześladowań i wydała.

2. Popieranie wychowania młodzieży męskiej w duchu polskim i katolickim.

3. Pomoc do nauk wyższych dla wyjątkowo zdolnych, zwrotna, gdy zarabiać będą.

4. Utrzymanie Zamku w Kórniku, ku pamięci tego, co Polska przecierpiała, jak się jej synowie Ojczyźnie zasłużyli, dla przechowywania i uczczenia pamięci najszlachetniejszych wśród obcych, którzy wobec Polski zasługi położyli, jej się w czasach prześladowań i najsroźszych ucisków przyjacielami okazali.

5. Utrzymanie biblioteki kórnickiej, piecza nad jej wydawnictwami.

6. Założenie i utrzymanie Zakładu badania tak na stokach gór, jak i na równinach, wszyskiego, co wchodzi w zakres hodowli, życia, ochrony i należytego wyzyskania wszelkiego rodzaju drzew, tak w kraju istniejących, jak zagranicznych, mogących się krajowi zdać, leśnych, owocowych, użytkowych, owocowych i ozdobnych, ich drewna, owoców, liści, soków. Piecza nad ogrodami Kórnickimi.

7. Uprzemysłowienie i podnoszenie wartości majątku Zakładów Kórnickich, przeprowadzenie melioracji, na co Kuratorjum i Zarząd będą mieli wzgląd szczególny”.

Fundacja dysponowała ogromnym majątkiem, obejmującym prawie 20 tys. hektarów ziemi (ornej, łąk i lasów), wartości 55 milionów ówczesnych złotych, zarządzanym przez jedenastoosobowe Kuratorjum. Aż do wybuchu II wojny światowej, mimo zadłużenia, udało się inicjatywę utrzymać.

Niemcy, po wkroczeniu w 1939 roku, utworzyli w Kórniku Fundację dla Niemieckich Badań Wschodnich, ale nastawili się wyłącznie na działalność gospodarczą; praca naukowa została zatrzymana, zbiorów biblioteki nie udostępniano.

Po II światowej, w nowych realiach ustrojowych, początkowo nie wiadomo, co zrobić z fundacją. Wreszcie w kwietniu 1952 roku wydano dekret o zniesieniu w Polsce wszelkich fundacji jako przeżytku burżuazyjnego. Specyfika kórnicka jednak sprawiła, że w styczniu następnego roku majątek fundacji został przekazany w gestię Polskiej Akademii Nauk, w rzeczywistości jednak PAN przejęła tylko bibliotekę oraz Zakład Badania Drzew i Lasu, a ziemia uprawna i lasy zostały włączone w skład Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Decyzja o rozwiązaniu Fundacji Zakłady Kórnickie od początku budziła prawne wątpliwości, zatem po transformacji ustrojowej, w 1991 roku, pojawiła się myśl o jej reaktywacji. Kilka lat później, po przywróceniu Fundacji Zakład Narodowy im. Ossolińskich, podjęto konkretne działania. Trzeba się było spieszyć, gdyż Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, która przejęła majątek po zlikwidowanych PGR-ach, już zaczęła sprzedawać grunty, niegdyś należące do fundacji kórnickiej. Wreszcie po wielu naradach, konsultacjach i spotkaniach, 11 października 2001 roku prezydent RP podpisał Ustawę o Fundacji – Zakłady Kórnickie. Zadania fundacji dziś są już nieco inne:

„1) wspieranie i rozwijanie nowoczesnego rolnictwa poprzez upowszechnianie kultury rolniczej, oświaty, wartościowych rozwiązań agrotechnicznych oraz prowadzenie wzorcowych gospodarstw rolnych, 2) działanie na rzecz edukacji rolnej i działalności naukowo-badawczej poprzez zakładanie szkół rolniczych, wspieranie nowoczesnego kształcenia, fundowanie stypendiów, organizowanie działalności upowszechniającej racjonalne gospodarowanie zasobami rolnymi, 3) propagowanie idei pracy organicznej, 4) działanie na rzecz poprawy warunków życia i pracy mieszkańców związanych z terenem Zakładów, zamieszkałych na terenach lub w pobliżu terenu Zakładów, w tym także wspieranie inicjatyw społecznych, 5) wspieranie placówek Polskiej Akademii Nauk – Biblioteki Kórnickiej i Instytutu Dendrologii”.

Koło historii się zamknęło. Dzieło Zamoyskich i Działyńskich wciąż trwa.

Marek Rezler



PROMOCJA

Poszanowanie energii to nasza wspólna sprawa

Promocja „zielonej energii” oraz konsultacje społeczne związane z przygotowaniem regionalnej strategii wzrostu efektywności energetycznej – to najważniejsze przedsięwzięcia podejmowane w czerwcu przez Wielkopolską Agencję Zarządzania Energią.

Wielkopolski Dzień Energii w Liskowie

Targi Praca i Kultura Wsi, organizowane pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego, odbyły się w dniach 16-17 czerwca w Liskowie w powiecie kaliskim.

Wśród wielu atrakcji, pokazów, wykładów dla rolników i seminariów przygotowanych dla zwiedzających, goście mieli również okazję uczestniczyć w Wielkopolskim Dniu Energii, odbywającym się w ramach Wielkopolskiego Tygodnia Zielonej Energii (WTZE). Organizatorem imprezy był samorząd województwa oraz Wielkopolska Agencja Zarządzania Energią Sp. z o.o., która jest zarazem koordynatorem zainaugurowanego w Liskowie WTZE.

Pracownicy Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego i WAZE przygotowali szereg atrakcji dla dzieci. Najmłodszy zwiedzający mieli możliwość uczestniczenia w konkursach plastycznych i quizach oraz konkursach na hasło reklamujące „zieloną energię”. Najlepsze prace nagrodzono upominkami związanymi z tematem OZE. Wszyscy odwiedzający nasze stoisko mogli uzyskać materiały informacyjne na temat odnawialnych źródeł energii oraz poprawy efektywności energetycznej, a także obejrzeć filmy edukacyjne.

W imprezie uczestniczył członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Grabowski, który odwiedził również stanowisko przygotowane w związku z Wielkopolskim Dniem Energii. Kolo-



Metody wytwarzania „zielonej energii” promowano w Liskowie.

rowy namiot WDE cieszył się dużą popularnością wśród wszystkich uczestników targów.

O Strategii OZE w Kaliszu

Drużyna konferencja podsumowująca konsultacje społeczne

projektu „Strategii wzrostu efektywności energetycznej i rozwoju odnawialnych źródeł energii w Wielkopolsce na lata 2012-2020” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko odbyła się 22 czerwca w Kaliszu, w Collegium Mechanicum Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Pierwsza z konferencji odbyła się 5 czerwca w PWSZ w Pile. Celem obu spotkań było podsumowanie opinii, stanowisk i propozycji zgłoszonych przez zainteresowane podmioty oraz prezentacja ostatecznej wersji dokumentu.

Projekt strategii powstał w ramach działań realizowanych przez Wielkopolską Agencję Zarządzania Energią. W dokumencie tym scharakteryzowano zasoby i potencjał OZE regionu, a także wskazano cele i kierunki rozwoju, w oparciu o istniejące

i planowane instrumenty wsparcia.

Na konferencję w Kaliszu zaproszeni zostali m.in. parlamentarzyści z subregionu kaliskiego, władze województwa, samorządy lokalne z Wielkopolski oraz przedstawiciele przedsiębiorstw działających w obszarze OZE. Dużą grupę uczestników stanowili również studenci PWSZ w Kaliszu kształcący się na kierunkach związanych z energią odnawialną.

Konferencja w Kaliszu stanowiła kolejne wydarzenie wpisujące się w Wielkopolski Tydzień Zielonej Energii (WTZE), którego drugą edycję zorganizowała agencja WAZE, w czasie europejskiego Tygodnia Zrównowazonej Energii.

WTZE służy upowszechnianiu lokalnych inicjatyw, których celem jest podejmowanie konkretnych działań w zakresie odnawialnych źródeł energii, jak np. otwarcie biogazowni kontenerowej w poznańskim oddziale Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego w Sa-lentach.



Projekt współfinansowany z programu Inteligentna Energia dla Europy II (IEE)



wiedza zmienia przyszłość

aktywna integracja

profesjonalne szkolenia

efektywna pomoc społeczna



WIEDZA ZMIENIA PRZYSZŁOŚĆ

PODNOSZENIE KWALIFIKACJI KADR POMOCY I INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W WIELKOPOLSCE

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu w 2012 roku po raz kolejny przystąpił do realizacji projektu systemowego POKL „Podnoszenie kwalifikacji kadr pomocy i integracji społecznej w Wielkopolsce”. Projekt ma na celu podnoszenie kwalifikacji i doskonalenie umiejętności zawodowych osób pracujących na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Zakłada się, że działania podejmowane w projekcie będą miały wpływ na zmniejszenie obszarów wykluczenia społecznego, a zdobyte przez pracowników instytucji pomocy i integracji społecznej wiedza i umiejętności wpłyną na aktywizację osób długotrwale bezrobotnych, wspieranie i rozwijanie alternatywnych form zatrudnienia oraz wspieranie społeczności lokalnych w działaniach na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Planujemy realizację szkoleń jedno- i kilkunajdziesięciu, studia podyplomowe oraz specjalizacje w zawodzie pracownik socjalny, a także spotkania doradcze, seminaria, wizyty studyjne i warsztaty dotyczące m.in. rozwoju współpracy i budowania partnerstw na rzecz rozwiązywania problemów społecznych.

Tematyka szkoleń, jaką oferujemy, jest zróżnicowana i kierowana do szerokiego grona odbiorców zajmujących się na co dzień polityką społeczną, dlatego wśród przygotowanych kursów znajdują się szkolenia mające na celu m.in.:

- aktualizację kwalifikacji osób pracujących z rodziną potrzebującą wsparcia: „Asystent rodziny”, „Mediacje rodzinne”,
- aktualizację wiedzy merytorycznej terapeutów, opiekunów i pracowników socjalnych: „Seksualność osób niepełnosprawnych intelektualnie”, „Trening umiejętności społecznych pracowników środowiskowych domów samopomocy”, „Terapia zajęciowa w domach pomocy społecznej”, „Metoda skoncentrowana na rozwiązaniach w pracy socjalnej”, „Doskonalenie warsztatu superwizora”, „Praca z dzieckiem z zaburzeniami zachowania”,
- przeciwdziałanie procesom wypalenia zawodowego pracowników wspierających osoby zagrożone wykluczeniem społecznym: „Kompetencje zapobiegające wypaleniu zawodowemu pracowników pomocy społecznej”,
- podnoszenie umiejętności zarządzania kadry kierującej jednostką lub zespołem w obrębie m.in. jednostki pomocy społecznej, przedsiębiorstwa społecznego, organizacji pozarządowej: „Lider ekonomii społecznej w gminie”, „Lider w NGO”, „Zarządzanie sytuacyjne, efektywne przywództwo w zespole”,
- aktualizację wiedzy z zakresu prawa administracyjnego oraz skutecznego stosowania ustawy o świadczeniach rodzinnych: „Kodeks postępowania administracyjnego”, „Egzekucja świadczeń nienależnie pobranych w aspekcie ustawy o świadczeniach rodzinnych”,

Zorganizowane zostaną także seminaria, warsztaty, spotkania doradcze i wizyty studyjne mające na celu aktywizowanie jednostek pomocy społecznej w zakresie aplikowania o środki z EFS w celu upowszechniania aktywnej integracji i pracy socjalnej, tworzenia zespołów interdyscyplinarnych oraz współpracy z powiatowymi urzędami pracy w celu zawiązywania porozumień.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu ma przekonanie, że zdobyta w ramach projektu wiedza i umiejętności uczestników przełożą się na podejmowanie szerszych działań wobec osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, poprawę jakości funkcjonowania instytucji publicznych i jakości usług świadczonych przez instytucje pomocy społecznej.

Zachęcamy do regularnego odwiedzania strony internetowej: www.rops.poznan.pl, na której na bieżąco będziemy informować Państwa o podejmowanych działaniach i zachęcać do aktywnego uczestnictwa.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013

Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Internetowa rewolucja

– Dzięki budowie szerokopasmowej sieci teleinformatycznej już w 2015 roku Wielkopolska osiągnie założenia strategii Europa 2020 – zapowiada wicemarszałek Leszek Wojtasiak.

Poznaniacy i mieszkańcy większych miast Wielkopolski już dziś mają dostęp do szybkiego internetu i mogą korzystać z jego dobrodziejstw, ale nadal w wielu miejscowościach i wioskach brakuje dobrych łączy lub nawet zasięgu. Inwestycja o wartości 407 mln zł i przy dofinansowaniu z UE w wysokości 283 mln zł ma zapewnić powszechny, szybki i bezpieczny dostęp do wiedzy i usług elektronicznych oraz informacji oferowanych przez internet zwłaszcza na terenach peryferyjnych, zagrożonych „wykluczeniem cyfrowym”.

Równe szanse

Dzięki nowoczesnej światłowodowej sieci za dwa lata będziemy mogli na domowych komputerach oglądać trójwymiarowy film, uczyć się on-line angielskiego, wirtualnie odwiedzić muzeum w paryskim Luwrze lub wystać duże ilości danych.

– Chcemy dać wszystkim mieszkańcom regionu równe szanse. Nie może być tak, że dostęp do szybkiego internetu mają tylko mieszkańcy dużych

miast. To nie tylko niesprawiedliwe, ale powoduje też jeszcze większe dysproporcje pomiędzy mieszkańcami różnych rejonów województwa w poziomie życia, w dostępie do wiedzy i dóbr kultury – podkreśla wicemarszałek Leszek Wojtasiak.

Budowa infrastruktury teleinformatycznej zwiększy dostęp do mediów elektronicznych i podniesie

atrakcyjność obszarów dla operatorów telekomunikacyjnych świadczących usługę tzw. ostatniej mili. Otwarcie niedostępnego dotąd rynku spowoduje wzrost liczby inwestycji związanych z doprowadzeniem łączy do mieszkańców.

Zgoda z Brukseli

W maju Komisja Europejska podjęła decyzję stwierdzającą, że projekt budowy wielkopolskiej sieci szerokopasmowej jest zgodny z zasadami rynku wewnętrznego UE. Tym

samym zakończyła się trwająca niemal rok procedura notyfikacji pomocy publicznej w projekcie, co potwierdza, że przyjęta koncepcja nie naruży konkurencji na rynku telekomunikacyjnym. Proces notyfikacyjny wspierany był przez ekspertów z programu JASPERS, pomagających w przygotowywaniu dużych zadań realizowanych z funduszy UE.

W oczekiwaniu na notyfikację zrealizowano wiele prac przygotowawczych – m.in. prowadzony jest przetarg na inżyniera kontraktu, przygotowywane są przetargi na wykonawców sieci czy operatora infrastruktury. Pozwoli to na szybkie rozpoczęcie prac projektowych i budowlanych. Dzięki temu do 2015 r. inwestycja zostanie ukończona.

To drugi tego typu projekt w Polsce (po sieci Polski Wschodniej), który

Sieć Szerokopasmowa SA, tj. spółka utworzona ze 100-proc. kapitałem samorządu województwa, ale z czasem wyłonieni przez nas dwaj partnerzy prywatni obejmą w niej większość udziałów – tłumaczy Radosław Krawczykowski, dyrektor Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

Polska zapóźniona

W Polsce dostęp do internetu rośnie najszybciej w Europie, ale wynika to głównie z naszego zapóźnienia w stosunku do innych krajów. Sytuacja ma się poprawić do 2020 r., kiedy zgodnie z wymogami Komisji Europejskiej mieszkańcy Wspólnoty mają mieć dostęp do internetu o przepustowości ponad 30 Mb/s, a w połowie domów na terenie UE – do ponad 100 Mb/s. Tymczasem z badań wynika, że w 99,4 % miejscowości w Wielkopolsce mieszkańcy nie mają dostępu do sieci o prędkości transferu 10 Mb/s.

Prezes INEA Janusz Kosiński wskazuje, że od lat barierą dla operatorów telekomunikacyjnych jest brak ogólnodostępnej sieci szkieletowej i dystrybucyjnej, która połączy mniejsze skupiska ludności z dużymi miastami. Z tego względu znaczna część operatorów nie świadczyła usług w mniejszych miejscowościach regionu.

Linie światłowodowe nowej generacji (w technologii NGA) obejmą swoim zasięgiem większość regionu. W ramach projektu powstanie sieć szkieletowa oraz dystrybucyjna wraz z węzłami szkieletowymi i węzłami dystrybucyjnymi (prezentujemy je na mapie). Łącznie powstanie 4000 km sieci oraz ponad 500 punktów dystrybucyjnych, które będą dostępne dla wszystkich operatorów telekomunikacyjnych.

uzyskał pozytywną decyzję Brukseli, ale jedyny realizowany w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Urząd Marszałkowski w Poznaniu pozyskał do współpracy partnerów prywatnych: poznańską spółkę INEA i pilską Asta-Net, które zapewnią 60 mln zł.

– Nasza inwestycja powstaje w formule ppp. Inwestorem jest Wielkopolska



Projekt sieci szerokopasmowego internetu, która obejmie Wielkopolskę do 2015 roku

Inwestycja obejmie:

- 1,1 mln gospodarstw domowych
- 311 tys. firm
- 261 jednostek administracji publicznej

SIEĆ WSS

- węzły
- sieć dystrybucyjna
- sieć szkieletowa

- miasto na prawach powiatu
- miasto – siedziba władz powiatu
- siedziba urzędu gminy
- granica województwa
- granica powiatu

- autostrada
- droga krajowa
- droga wojewódzka
- pozostałe drogi
- koleje
- lasy
- wody

0 10 20 km

Źródło: Materiały spółki Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa
Opracowanie: Mac Map/Mariusz Mamet



Naukowe wsparcie dla biznesu

Powstający na poznańskich Naramowicach Zespół Inkubatorów Wysokich Technologii podniesie innowacyjność wielkopolskich firm.

Na początku września w Poznańskim Parku Naukowo-Technologicznym Fundacji UAM przy ul. Rubież zostanie oddany do użytku Zespół Inkubatorów Wysokich Technologii. Największa, również pod względem finansowym, inwestycja PPNT wymagała zakupu działki o wielkości 1,3 ha. Wartość projektu współfinansowanego w 85 proc. z programu Innowacyjna Gospodarka przekroczy 57 mln zł, z czego wyposażenie badawcze to koszt 15 mln zł. Park powiększy się do 5,4 ha, a powierzchnia użytkowa do ponad 12 tys. m kw., z czego sam zespół inkubatorów to 5,7 tys. m kw.

Nowy obiekt to realna szansa na korzyści dla firm. W budynku znajdują się chemiczne, biotechnologiczne, mikrobiologiczne i informatyczne laboratoria badawcze z zapleczem biurowym, magazynowym i technicznym. To m.in. hala technologiczna i duża, nowoczesna serwerownia oferująca szeroki pakiet usług i aplikacje sieciowych, dzierżawę serwerów oraz szybkie, niezależne łącza internetowe i telekomunikacyjne. Stwarza to świetne warunki



FOT. ARCHIWUM PPNT

Zespół Inkubatorów Wysokich Technologii przy ulicy Rubież zaoferuje firmom m.in. świetnie wyposażone laboratoria badawcze, serwerownię i szybkie łącza internetowe.

rozwój biznesu z sektora technologii komunikacyjnych, informatycznych i internetowych. – Oferowane na wynajem laboratoria chemiczne i biotechnologiczne stanowią uzupełnienie luki rynkowej, jaka istnieje w zakresie wykorzystania

czy prowadzenia badań naukowych i działalności rozwojowej przez małe i średnie przedsiębiorstwa. Dodatkową korzyścią dla firm jest specjalistyczna aparatura do badań analitycznych i technologicznych oraz wsparcie doświadczonej kadry

czeka nas rewolucja materiałowa związana z nanotechnologią, a jej zasięg można będzie porównać z upowszechnieniem się tworzyw sztucznych czy mikroelektroniki, których obecność przyjmujemy już za oczywistą i prawie ich nie zauważamy.

Dzięki dotacji z WRPO park technologiczny rozbudował już wcześniej Centrum Zaawansowanych Technologii Chemicznych, zwiększając zakres świadczonych usług badawczych dla firm technologicznych. PPNT wspiera przedsiębiorców, oferując przyjazne otoczenie, nowoczesną infrastrukturę i wsparcie specjalistów z zakresu transferu technologii, wiedzy i pozytywnego wpływu na rozwój biznesu. Zespół inkubatorów ma uzupełnić infrastrukturę parku, umożliwiając skuteczną przepływ unikatowej wiedzy do gospodarki.

Charakter i zakres tematyczny oferty zespołu inkubatorów wybrano nieprzypadkowo. Z biomateriałami, biotechnologią i technologiami IT oraz chemią materiałową wiązać należy perspektywy rozwoju nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy. W ciągu najbliższych 30 lat

W ciągu najbliższych 30 lat

Pod „tańczącym” dachem



FOT. G. KOSMATKA/AMF

Nowy gmach wyróżnia się przeszklonymi ścianami dziekanatów oraz „tańczącym” szklanym dachem.

Nowy gmach Akademii Wychowania Fizycznego częściowo rozwiązał problemy lokalowe uczelni. Do tej pory studenci korzystali z 11 budynków rozrzuconych w całym Poznaniu.

Koszt inwestycji wyniósł 35,5 mln zł, z czego 26,5 mln zł pokryła dotacja unijna, którą zarząd województwa przyznał, wpisując przedsięwzięcie

AWF na listę projektów kluczowych WRPO.

Budowa trwała 22 miesiące, a obiekt otwarto w maju. Studenci akademii mogą się teraz cieszyć pięciokondygnacyjnym budynkiem dydaktycznym z przyziemiem. Na parterze są dwie duże sale wykładowe wyposażone w sprzęt audiowizualny i elektrycznie opuszczane rolety. W przyziemiu z kolei

znalazły się nowoczesne laboratoria, zaplecze socjalne i pomieszczenia do zajęć praktycznych (np. profesjonalny bar i kuchnia dla studentów hotelarstwa).

Budynek jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych i wyróżnia się przeszklonymi ścianami dziekanatów oraz „tańczącym” szklanym dachem, a wszystko o łącznej powierzchni niemal 5,5 tys. m kw.

Architektoniczna Pracownia Autorska Jerzego Gurawskiego ARPA zaprojektowała obiekt w taki sposób, by nawiązywał do głównego gmachu AWF-u. Elewacja jest w kolorze białobrązowym, a dzięki przeszklonym elementom wygląda bardzo nowoczesnie. Uroku temu miejscu dodaje otaczająca je zielen.

Władze AWF zabiegają też w Ministerstwie Sportu oraz Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego o pieniądze na kolejne przedsięwzięcia. Kosztem 15 mln zł miałyby powstać nowoczesna, wielofunkcyjna hala sportowa z boiskami do piłki siatkowej, ręcznej i koszykówki, a także szatnie i sale szkoleniowe.

Nowe konkursy

Zgodnie z decyzją zarządu województwa, 28 czerwca ogłoszono trzy nowe konkursy na dotację ze środków unijnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

W naborze wniosków na działanie 6.2 eurofundusze na cyfryzację otrzymują kolejne kina. W działaniu 1.6 o dotację ubiegać mogą się grupy firm kooperujących z innymi przedsiębiorstwami, instytucjami otoczenia biznesu, ośrodkami badawczo-rozwojowymi, szkołami wyższymi lub samorządami. W trzecim konkursie pieniądze przyznane zostaną na drogi wojewódzkie w działaniu 2.1.

Ponadto, jak nas poinformował wicemarszałek Leszek Wojtasiak, na początku jesieni planowane są dwa nabory wniosków związane z ochroną środowiska. – W działaniu 3.4 gospodarka wodno-ściekowa pieniądze pomogą rozbudować oczyszczalnię ścieków i sieć kanalizacji sanitarnej, natomiast w działaniu 3.7 wsparcie otrzymają przedsięwzięcia dotyczące odnawialnych źródeł energii, np. elektrownie wodne i wiatrowe – powiedział wicemarszałek L. Wojtasiak.

Tajemnice historii



FOT. S. MIKOŁAJCZAK

– Rezerwat „Genius Loci – przekrój Poznania” to jeden z najnowocześniejszych obiektów muzealnych w Polsce – podkreślił podczas uroczystego otwarcia marszałek Marek Woźniak.

Unikatowe relikty wczesnopiastowskiego ośrodka grodowego z X w. obejrzał gość, który 29 czerwca pierwsi odwiedzili Rezerwat Archeologiczny na Ostrowie Tumskim.

Projekt realizowany przez Muzeum Archeologiczne w Poznaniu jest elementem „Traktu Królewsko-Cesarskiego”, który zakłada ochronę i ekspozycję dziedzictwa kulturowego Ostrowa Tumskiego i Śródki.

Prace archeologiczno-konserwatorskie ukazały oryginalne pozostałości obwarowań grodowych z X w. i relikty średniowiecznych murów z czasów biskupa Lubrańskiego. Odcinek wałów daje dobry wgląd w umiejętności ówczesnych budowni-

czych. W środkowej części wkopu pokazano zewnętrzny skraj wału oraz odsadzkę umocnioną drewnem i kamieniami. Konstrukcje robią imponujące wrażenie, uzmysławiając rozmach budowlany i potęgę poznańskiego grodu w początkach naszej państwowości.

Turysta, również dzięki multimediom, dowie się, jak archeolodzy odczytują zawarte w przekroju wału informacje na temat sposobu budowy grodu. Zanim zwiedzający zejdzie pod ziemię, na górnej kondygnacji rezerwatu obejrzy film, który pokaże, jak budowano gród w Poznaniu.

Wartość projektu to 9,8 mln zł, a dotacja UE wynosi 6,5 mln zł.



Trzy lata ze szkołą lidererek

Animatorki społeczności lokalnych uczą się, jak zapracować na sukces.

Badania aktywności społecznej na obszarach wiejskich, a także codzienne obserwacje pokazują, że to kobiety są w tej dziedzinie najbardziej zaangażowane. Dlatego to do nich Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich skierował w 2010 roku zaproszenie do udziału w cyklu szkoleń pod nazwą Szkoła Lidererek Rozwoju Lokalnego. Do jej współorganizacji zaproszone zostały także lokalne grupy działania, jako organizacje najlepiej znające aktywne osoby ze swego terenu.

Na program szkoleń składają się dwa moduły tematyczne. Pierwszy poświęcony jest rozwijaniu umiejętności społecznych, drugi wyposaża uczestniczki w wiedzę z dziedziny prawa związanego z funkcjonowaniem organizacji pozarządowych.

Wiejskie liderki mają też okazję, w ramach prezentacji dobrych praktyk, poznać działania organizacji pozarządowych prowadzonych z sukcesem przez kobiety.

Udział w szkoleniu, prowadzonym w formie warsztatów, zabaw i ćwiczeń, które naśladują codzienne sytuacje, jest pod-



FOT. 2 X ARCHIWUM KSO

Uczestniczki Szkoły Lidererek Rozwoju Regionalnego z LGD „Z Nami Warto”.

stawą do zdobycia umiejętności przywódczych. Stara prawda, że najpierw trzeba poznać siebie, by móc poznać i rozumieć innych, została wykorzystana w programie szkolenia. Na przykład ćwiczenie w budowaniu, przez małe grupy uczestniczek, osiedla domów jednorodzinnych jest dla nich okazją do refleksji nad rolą dobrej komunikacji w grupie, podziału zadań, a także wykorzystania naturalnych predyspozycji członków grupy. To same uczestniczki,

omawiając kolejne wykonywane zadania, dochodzą do sformułowania ważnych zasad w codziennej pracy liderki.

Nie mniej ważna niż umiejętności społeczne jest dla lidererek wiedza z dziedziny prawa i finansów obejmująca zagadnienia dotyczące zakładania i funkcjonowania organizacji pozarządowych. Ułatwia to sformalizowanie społecznej działalności aktywnej grupy w postaci stowarzyszenia lub fundacji. Rozwijanie takich form

działania sprzyja podejmowaniu przedsięwzięć ważnych dla gospodarczego rozwoju obszarów wiejskich, a także pozyskiwaniu środków na ich realizację, także z programów Unii Europejskiej.

Dwa dni spędzone na szkoleniu dają także ich uczestniczkom możliwość wzajemnego poznania się i wymiany doświadczeń. Podczas zajęć szkoły lidererek rodzi się też wiele pomysłów oraz inicjatyw wspólnie realizowanych przez uczestniczki.



Liderki podczas zajęć warsztatowych.

Dzięki uczestnictwu w szkole lidererek kobiety zakładają stowarzyszenia, organizują wspólne imprezy dla mieszkańców wsi.

– Do końca bieżącego roku w szkole lidererek weźmie udział ponad 600 kobiet z terenu wszystkich 31 lokalnych grup działania. Przyjdzie wtedy pora na podsumowanie i policzenie inicjatyw podjętych przez liderki, na rozmowy o sukcesach i planach na przyszłość – mówi Tomasz Bugajski, członek Za-

rządu Województwa Wielkopolskiego.

Wielkopolska Szkoła Lidererek Rozwoju Lokalnego zdobyła uznanie wśród uczestniczek i współpracujących LGD, ale także jest jednym z pięciu projektów z Polski, który znalazł się w bazie dobrych praktyk Europejskiej Sieci Rozwoju Obszarów Wiejskich (ENRD) i był prezentowany podczas konferencji ENRD, która odbyła się w maju br. w Finlandii.

Wielkopolski Klub Fotograficzny



Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich realizuje inicjatywę pod nazwą „Wielkopolski Klub Fotograficzny”. Ma ona na celu promocję dobrych praktyk w wykorzystaniu środków unijnych.

Kolejne zdjęcia ukazują m.in. przemianę Domu Ludowego w Lutogńwie (na zdjęciu z prawej) w gminie Krotoszyn polegającą na remoncie istniejącego budynku oraz jego rozbudowie i dobudowie kotłowni, zrealizowaną w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Na zdjęciu z lewej – „Bitwa na Głosy” jako część programu artystycznego w wykonaniu najmłodszych lutogńwian. Zachęcamy do nadsyłania zdjęć i fotoreportaży dotyczących wielkopolskich obszarów wiejskich. Fotografie znajdują się na stronie www.wielkopolskie.ksow.pl oraz www.prow.umww.pl, tam też zamieszczone są warunki uczestnictwa w „Wielkopolskim Klubie Fotograficznym”.

PROW – ekspres

Cyfrowy biuletyn

Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich przygotowuje biuletyn pod tytułem „Nasza euroPROWinacja”. Publikacja rozpowszechniana jest bezpłatnie, także dla partnerów KSO. Wersja elektroniczna dostępna jest na stronie wielkopolskie.ksow.pl w dziale „Publikacje”. Zachęcamy do lektury.

Wizytacja z Brukseli

W dniach 25-27 czerwca obradował Komitet Monitorujący PROW na lata 2007-2013.

Członkowie komitetu, a także uczestniczący w obradach przedstawiciele Komisji Europejskiej, bardzo dobrze ocenili projekty w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU
OBSZARÓW WIEJSKICH
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE



PROJEKT FINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Stronę redaguje: Bartosz Zielenacki – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
ul. Szyperska 14, 61-754 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Czuwają, abyśmy mogli wypoczywać

Pokazem działań policji i WOPR na Torze Regatowym Malta w Poznaniu zainaugurowano letni alert służb ratowniczych w Wielkopolsce.

Na Torze Regatowym Malta w Poznaniu 26 czerwca odbyły się manewry z udziałem funkcjonariuszy Komisarzatu Wodnego Policji w Poznaniu i ratowników Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Pokazy obserwowali m.in. wojewoda Piotr Florek, pierwszy zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Poznaniu insp. Zbigniew Hultajski, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu Aleksander Kowalewicz, a także przedstawiciele straży i inspekcji odpowiedzialnych za zapewnienie ładu i porządku. Podczas symbolicznego otwarcia sezonu letniego służby odpowiedzialne za utrzymanie bezpieczeństwa w regionie zaprezentowały stan gotowości do realizacji powierzonych im zadań.

Przygotowania do działań, służących zapewnieniu bezpieczeństwa wypoczywającym na terenie województwa wielkopolskiego, realizowane są kompleksowo z udziałem policji, strażaków, ratowników WOPR. Ważne w tych działaniach jest odpowiednie wykorzystanie potencjału i doświadczeń wszystkich współpracujących instytucji. Dzięki temu możliwe jest uzyskiwanie efektu synergii wynikającego z połączenia sił i środków wielu podmiotów odpowiedzialnych za realizację tego samego zadania. Skuteczność wielkopolskich służb ratowniczych w ostatnich latach obrazują statystyki utonięć w regionie. W 2011 roku zanotowano 39 takich wypadków. To wyraźny spadek w porównaniu z najtragiczniejszymi latami 1999 i 2001, w których zanotowano 86 utonięć.

Najmniej ofiar śmiertelnych – 33, odnotowano jak dotąd w roku 2007. W bieżącym roku do końca czerwca wielkopolskie akweny pochłonęły 9 ofiar. Skuteczność podejmowanych działań prewencyjnych i sprawność ratowników potwierdza stosunkowo wysoka liczba osób uratowanych od utonięcia. Na przykład w roku 2011 w województwie wielkopolskim uratowano 27 tonących. W tym roku, do 30 czerwca, służby ratownicze interweniowały skutecznie już w 11 podobnych wypadkach.

Wakacje to okres wzmożonych wyjazdów. Czy podróżujemy bezpieczniej? Policyjne statystyki wskazują na systematyczną poprawę bezpieczeństwa na wielkopolskich drogach. W I półroczu 2012 roku w województwie było o 24,8 proc. mniej wypadków drogowych niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W czerwcu tego roku liczba takich wypadków, w porównaniu z analogicznym miesiącem ubiegłego roku zmalała aż o 44,2 proc. Należy jednak mieć świadomość, że szczyt w turystycznym ruchu komunikacyjnym jeszcze przed nami, co oznacza także wzrost zagrożeń. Jak podkreślali uczestnicy czerwcowego spotkania na Torze Regatowym Malta, wielkopolskie instytucje są dobrze przygotowane do skutecznego współdziałania w niesieniu pomocy ofiarom wypadków drogowych. Z roku na rok ratownicy dysponują coraz bardziej nowoczesnym sprzętem dostosowanym do wysokich wymogów pełnienia służby na drogach. Ponadto nadal duża uwaga kierowana jest na zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa w komunikacji autobusowej.

*Damian Kaszyński,
Wydział Prewencji KWP w Poznaniu*



FOT. S. A. PATAN

Przedstawiciele władz województwa, a także młodzi widzowie na trybunach z zacięciem obserwowali pokazy ratowników.



Policjanci obdarowali dzieci przydatnymi na drodze „odblaskami”, które ufundował WORD w Poznaniu.



Ratownicy WOPR od 50 lat służą społeczeństwu; edukują i ratują.



Pies najlepszym przyjacielem i... ratownikiem.



Policjanci pilnują porządku i pomagają także na wodzie.

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



przeczytane?



My też polubiliśmy się z irlandzkimi kibicami! A jak dzięki nim poszerzyliśmy krąg naszych czytelników! Idąc ulicą z egzemplarzami czerwcowego „Monitora”, zostaliśmy zaczepieni przez grupkę fanów z Irlandii. Ci, zainteresowani naszą okład-

ką o Euro 2012, wyprosiли od nas kilka sztuk, w zamian oferując egzemplarz „Irish Daily Star” z 18 czerwca, który był, jak napisano na czołówce, „Free for the fans in Poland!”. Bardzo nam się spodobało to wydawnictwo. I to nie tylko dlatego, że było tam

co nieco o Poznaniu. Kilku-dziesięciostronicowy periodyk obficie ilustrowany był kibickami w mniejszym lub większym (częściej – w większym) stanie rozebrania. Właśnie więc powinniśmy zatytułować tę rubrykę „obejrzane”...

wyśledzone

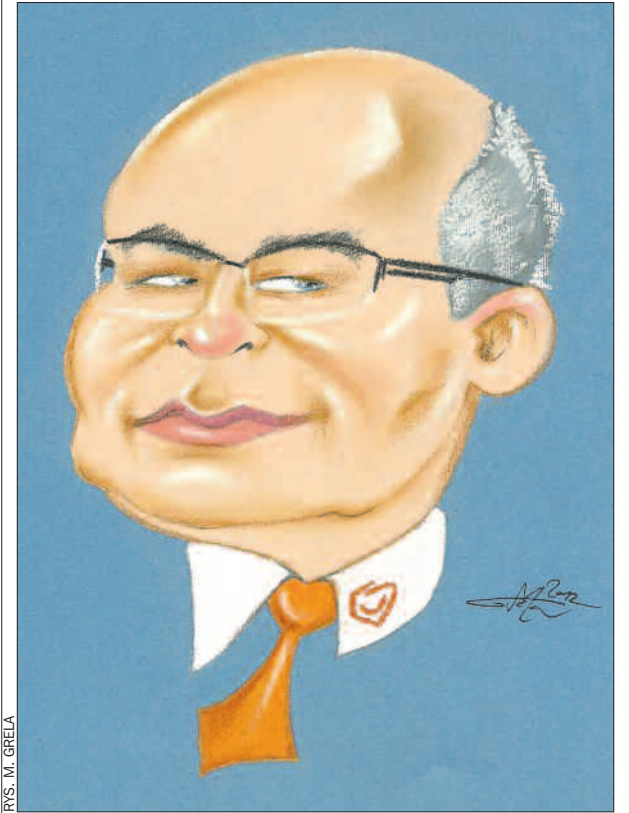
Historia lubi się powtarzać... Cztery lata temu Polacy na Euro grali „mecz o wszystko” z Austriakami w Wiedniu (pamiętny, niekorzystny dla nas remis po decyzji Howarda Webba). W archiwalnym numerze „Monitora” znaleźliśmy fotkę Krystyny Pośledniej i Arkadiusza Błochowiaka z podpisem, że biało-czerwonym nie pomogło nawet to, iż kibicowało im 2/5 zarządu województwa. Teraz nasi grali „mecz o wszystko” we Wrocławiu z Czechami (kto nie pamięta – przegraliśmy). Na trybunach zasiadło... 2/5 zarządu województwa w osobach Leszka Wojtasiaka i Krzysztofa Grabowskiego (na zdjęciu). Zestawiamy te fakty ku pamięci zasiadających w zarządzie województwa w 2016 roku, gdyby Polacy znów mieli grać jakiś „mecz o wszystko”!



monitorujemy radnych

>> Jarosław Berendt:

Słoneczko na piaskach



- >> **Zdanie „radny to brzmi dumnie”...** Dumnie jest radzić, choć nie jest to łatwe.
- >> **Fakt, że Wielkopolanie nie znają radnych sejmiku...** jest znany, przykry i... niezrozumiały. To nie ignorancja ze strony wyborców, to wyzwanie.
- >> **Podczas sesji sejmiku najczęściej siedzę obok...** Aż trudno powołać się na pewne autorytety w tych czasach. Miło więc, że pytanie dotyczy tylko miejsca zajmowanego obok. W moim przypadku jest to były prezydent Gniezna Bogdan Trepiński i jestem z tego dumny.
- >> **Podczas sesji najbardziej lubię słuchać...** Słuchać?! Raczej wyobrażać sobie. Lubię myśleć o tym, jak wkrótce może wyglądać miasto, w którym dorastałem. Widzę jak to miasto się zmienia – i jestem z tego dumny. Byłem jego częścią, gdy odwiedzałem kolegów ze szkoły, idąc piaszczystymi drogami. Dziś Wągrowiec zasługuje na miano miasta przez wielkie „M”. O tym myślę.
- >> **Nie wyobrażam sobie samorządu województwa bez...** opozycji.
- >> **Gdybym był marszałkiem...** To brzmi dla mnie jak scenariusz SF. Zwyczajnie nie myślałem o tym.
- >> **Ostatni raz jechałem regionalną koleją...** na mecz. Nie ukrywam swoich sportowych fascynacji – kto był na meczu, ten kibicował ze mną...
- >> **W szkole wołali na mnie...** Słoneczko. Lubię jasne sytuacje. :)
- >> **Jako dziecko marzyłem o...** tym, by zostać kolejarzem... Żadnych granic, jasno wytyczone cele!
- >> **W przeszłości myślałem, że zostanę...** dyrektorem PKP, a zostałem dyrektorem ZSP – wytyczyłem więc sobie cele, nie bawiłem się w granice.
- >> **Ostatnio najbardziej rozbawiło mnie...** Musiałbym nawiązać do zainteresowań sportowych, ale nie lubię powtarzać dowcipów powszechnie już znanych.
- >> **Do szewskiej pasji doprowadzają mnie...** ludzie, którzy nie biorą odpowiedzialności za wypowiedziane słowa.
- >> **Dla poprawy nastroju...** słucham ludzi, którzy wazą słowa nawet w sztuce popularnej: zespoły Queen, Pink Floyd, Led Zeppelin. Doceniam też ludzi... warzących piwo Paulaner.



- >> Jarosław Berendt
- >> ur. 14 kwietnia 1965 r. Wągrowiec
- >> dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Stanisława Mikołajczyka w Wągrowcu
- >> wybrany z listy PO w okręgu nr 2
- >> 4572 głosy

podpatrzone

Zgodnie z apelem jednego z producentów słodkich napojów, wiele osób w Polsce „wpadło w piłkoszał”. A precyzyjniej – w szal w kolorze bieli i czerwieni. Nie omięło to nawet marszałka Marka Woźniaka. Jak widać na załączonym obrazku – marszałkowska limuzyna została zaopatrzona na czas trwania Euro w odpowiednie atrybuty. Chorągiewki furkotały dzielnie do końca mistrzostw, nawet po odpadnięciu Polaków z turnieju. Zniosły też kilkukrotną reanimację, której musiały zostać poddane po szybkiej jeździe (wiadomo – marszałek – z chorągwią czy bez – musi się ciągle spieszyć z jednego ważnego spotkania na kolejne, jeszcze ważniejsze...).



Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Lech Dymarski (przewodniczący), Zbigniew Czerwiński (wiceprzewodniczący), Krzysztof Grabowski (sekretarz), Tatiana Sokołowska, Waldemar Witkowski
Redakcja: Artur Boinński (redaktor naczelny), Ryszard Jatoszyński (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 61 62-67-036
e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.